

**Prenumerata „Kurjer. Warsz.”**  
wynosi w Warszawie rocznie  
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie  
kop. 40, za odosłanie do domu do-  
płaca się kop. 5.

**Numer pojedynczy w Kanto-**  
**rze Redakcji** kop. 5.

**Redakcja otwarta od 11-tej**  
**rano do 2-giej po południu.**

Dziś: S. Jana Ewangelisty.  
Jutro: Młodzianków.  
Piątek: S. Tomasza Kantuaryjskiego.  
Sobota: S. Eugenjusza Biskupa.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SZÓSTY.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 12.  
Zachód „ „ 3 m. 52

Drugie dnia godzin 7 minut 39.  
Przybyło „ „ — „ 1.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY Nr 5 d.W. L. Zabłockiej

**Na Prowincji i w Cesar-**  
**stwie** wynosi rocznie rs. 8 (w tem  
mieści się już opłata pocztowa za  
przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz  
za opakowanie i ekspedycję rs. 1  
kopiojek 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.

**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się.**

Niedziela: Sylwestra Papieża.  
Poniedziałek: Nowy Rok S. Fulgentego.  
Wtorek: S. Makarego Opata.  
Środa: ŚS. Daniela M. i Genowefy P.

— Ubiegłej niedzieli jako ostatniej Adwentu, a za-  
razem poprzedzającej uroczystości Bożego Narodzenia,  
Kościoł Święty zrana odprawił ostatnie Nabożeństwo  
Adwentowe, Roratami zwane, a o północy tegoż dnia  
odprawił, zaraz po odśpiewaniu Jutrzni, Mszę Pa-  
sterską, o tym bowiem czasie w miasteczku Betleem  
Anioł Pański uwiadomił Pasterzy o narodzeniu się  
Zbawiciela świata, Pana Jezusa.

Na jedno i na drugie Nabożeństwo zebrali się liczni  
pobożni, raz aby usłyszeć słowo Boże głoszone z ka-  
zalnicy i zwiastujące bliskie Narodzenie się Zbawiciela,  
a następnie by być uczestnikami wesołych hymnów  
pasterskich połączonych z radosnym i uroczystym Na-  
bożeństwem zwiastującym Narodzenie się Chrystusa  
Pana.

Uroczyste Nabożeństwa Pastorskie, objawiające Na-  
rodzenie Zbawiciela świata, odbywało się w 16-tu  
Świątyniach nocą, począwszy od godziny 10 i pół do  
1-szej, a w dwunastu pozostałych kościołach odbywały  
się takowe nazajutrz o godzinie 5-tej, w pół do 6-tej  
i o 6-tej.

W dniu onegdajszym, jako w sam dzień uroczysto-  
ści Bożego Narodzenia od samego rana począwszy, za-  
pełniały się Świątynie Pańskie wiernymi w Chrystusie  
Panu braćmi i siostrami, aby wysłuchać potrzykroć  
sprawowanej przez każdego kapłana Ofiary Mszy  
świętej. W dniu bowiem tej wielkiej i radosnej uro-  
czystości, jakieśmy to już w sobotnim numerze naszego  
pisma wspomnieli, każdy z kapłanów, odprawia po trzy  
Msze Święte.

Odpustowe zaś Nabożeństwa, które odprawiały się  
na uczczenie uroczystości Bożego Narodzenia w ko-  
ściołach: S-go Jacka, przy ulicy Freta; S-go Kazimie-  
rza na Nowem-Mieście, gdzie Słowo Boże wygłaszał  
JX. Lasocki — i w kościele S-go Marcina przy ulicy  
Pawiej, zgromadziły aż do natłoku pobożnych do swe-  
go wnętrza. W ostatnim z wymienionych kościołów,  
to jest S-go Marcina, Summę z wystawieniem Naj-  
świętszego Sakramentu, poprzedzoną uroczystą pro-  
cesją, celebrował JX. Maciejewski, emeryt, Słowo zaś  
Boże głosił JX. Zdzitowiecki, kapłan kościoła Panny  
Marii na Nowem-Mieście. Po skończonej Summie u-  
dzielonem zostało zgromadzonemu pobożnym błogosła-  
wienie Najświętszym Sakramentem.

W dniu wczorajszym zaś, jako w drugie Święto  
Bożego Narodzenia, połączone z uroczystością S-go  
Szczepana, pierwszego męczennika, odbyła się w ko-  
ściele S-go Ducha wprost ulicy Mostowej, uroczysta  
ceremonia poświęcenia dwóch z gruntu odnowionych  
ołtarzy, staraniem bractw miejscowych, seniorów

tychże, a przeważnie zabiegliwością i staraniem se-  
niora bractwa *Pięciu Ran Zbawiciela*, pod którego do-  
zorem dziś te ołtarze zostają. Pierwszy z nich przed-  
stawia Chrystusa Pana z pięciu ranami, gdzie z bo-  
ku wysacza się do ostatniej kropli Najświętsza krew  
Zbawiciela do nadstawionego obok kielicha. Drugi  
Ołtarz przedstawia Obraz Matki Boskiej Bolesnej, któ-  
rej Najświętsze serce przeszysza miecz.

Ołtarze rzeczono, odnowione ozdobić, jaśniały rze-  
sistym światłem, a liczne bractwa miejscowe zapelniając  
prawie całą Świątynię Pańską, asystowały z goręc-  
jącem światłem w ręku uroczystej tej ceremonii, której  
dopełnił w asystencji trzech kapłanów, niezmordowany  
winnicy Pańskiej pracownik, Jks. kanonik Lipiński.  
Assystę składali: Jks. Chełmicki, kapłan miejscowej  
Świątyni, Jks. Dunin, kapłan wojskowy — i Jks. Le-  
wandowski, przybyły czasowo z Lublina.

Niezwłocznie po skończonym akcie poświęcenia  
wspomnianych Ołtarzy, Jks. Chełmicki wstąpił na  
ambonę i przemówił do zgromadzonych pobożnych,  
o ważności przyozdabiania Świątyni chwałą Boga po-  
święconych, następnie zaś odbyła się tak przy pier-  
wszym jak i drugim Ołtarzu jednocześnie Ofiara Mszy  
Świętych, które odprawiali: Jks. Chełmicki i Jks.  
Dunin, a na chórze wykonano w tym czasie wzniosłe  
pienia religijne. Podczas Ofiarowania i Podniesienia  
śpiewała pani Krogulska, córka seniora bractwa *Pię-  
cio-Rańskiego* (Lewicka z domu).

Po skończonych Mszach Świętych, w czasie których  
w ręku bractw miejscowych po całej Świątyni jaśnia-  
ło rzesiste światło, odbył się procesjonalny pochód te-  
goż bractwa wewnątrz kościoła, poczem rozpoczęła się  
Summa przed Wielkim Ołtarzem, celebrowana przez  
JX. Janczaka.

— W dniu dzisiejszym jako w uroczystość S-go Jana  
Ewangelisty, odbywa się w kościele S-tej Anny, na  
Krak.-Przedmieściu, Odpustowe całodzienne Nabożeń-  
stwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu tak  
w czasie Summy jak i podczas Nieszporów — a w ko-  
ściele Opieki S-go Józefa, na Krak.-Przedm., wprost  
ulicy Królewskiej, odprawionem zostało dopołudniowe  
uroczyste Nabożeństwo, również z wystawieniem Naj-  
świętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją, poczem  
odbyła się ceremonia poświęcenia wina, które następnie  
rozdawane było obecnym w Świątyni Pańskiej po-  
bożnym. Ceremonia ta miała miejsce i we wszystkich  
innych Świątyniach Pańskich podczas rannych Nabo-  
żeństw.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamięt-  
ka ŚS. Młodzianków.

Karol pomógł jej natychmiast, projektując sobie, że  
musi stanowczo być jej zabezpieczyć, skoro biedaczka  
powróci do zdrowia. Gdy zaś wdowa umarła, szla-  
chetny jej dobroczyńca uważał za najświętszy obowią-  
zek, wziąć Jasią do swego domu. W tej chwili, wo-  
łałby raczej stracić połowę majątku, aniżeli pozwolić  
na to, ażeby miły i tak nieszczęśliwy chłopczyk, zna-  
lazł się bez chleba i dachu.

Jakoż w dzień śmierci matki, Jaś znalazł się w mie-  
szkaniu nowego opiekuna. I podczas gdy pan Karol  
biegał po mieście w sprawie pogrzebu nieboszczki,  
pani Karolowa własnoręcznie obszywała surducik Ja-  
sia białą taśmą, a synowie jej w swoim pokoiku ukła-  
dali jego książki, ustawiali kuferki i łóżko.

Gdy Jaś, wraz z całą rodziną dobroczyńcy, powró-  
cił z pogrzebu, pan Karol rzekł:

Moje dziecko! wprowadź Bóg ciężko cię doświad-  
czył, ale nie opuścił. Stałeś kochaną, matkę, lecz  
zarazem, w nas oto tu obecnych zyskałeś nową ro-  
dzinę....

Słyszac to sierota, zapuchniętą od płaczu twarz za-  
słonił rękami i głośno zaszczołał. Wtedy pan Karol  
powstał z fotelu i całując go w głowę, uroczystym gło-  
sem przemówił te słowa:

— Jasiu!... przyjmuję cię za syna.

Z kolei zbliżyła się pani Karolowa, znowu pocało-  
wała w głowę sierotę i powtórzyła za mężem:

— Jasiu przyjmuję cię za syna.

Obecni przytem chłopcy, znowu po kolei przystępo-  
wali do Jasia i całując go w oba policzki, mówili je-  
den po drugim:

— Jasiu przyjmuję cię za brata.

Poruszająca ta scena dziwnie oddziaływała na Jasia.  
Przy pierwszym pocałunku, chciał upaść do nóg panu

— W Rozkazie Warszawskiego Ober - Poliemajstra do  
Policji Wykonawczej za Nr. 344 wydanym, za nieszc-  
czono:

Właścicielom omnibusów kursujących z placu Zamkowego  
do rogu ulicy Pięknej, zezwalam w czasie obecnej pory zim-  
nowej, aż do dalszego mego rozporządzenia, kursować tak-  
owymi co 10 minut, również z placu zamkowego na plac 3-oh  
Krzyży, z warunkiem, ażeby omnibusy te zatrzymywały się  
około gmachu Instytutu Głuchoniemych, na wskazanym w tym  
celu miejscu i ażeby kursując po linii, nie jeździli po dwa  
w rzędzie i nie wyseigali się z omnibusami Inżyniera Oku-  
nia, pod zagrożeniem połącznienia, za naruszenie powyższego,  
którejkolwiek z obu stron—winnych do odpowiedzialności pod-  
ług prawa. (Gaz. Polic.).

— Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Na zasadzie art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r.  
zatwierdzonej uchwały Komitetu ds. spraw Królestwa Pol-  
skiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu Cywilnego w Króle-  
stwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 22 listopada (4 gru-  
dnia) r. b. postanowiła:

Zawarty w testamentie z dnia 8 maja r. b. s. p. hrabian-  
ki Zenobii Suchodolskiej zapis, dla Domu schronienia para-  
lytyków i chorych nieuleczalnych w Warszawie, procentów  
zabezpieczonych dla testatorki na hypotekę dóbr Dorohuska,  
w guberni Lubelskiej —przyjąć na warunkach w powyższym  
testamencie wymienionych, i z zachowaniem praw osób trze-  
cich.

Członek Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.  
Sekretarz Rady J. Magnuski.

## OPERA.

—B— Podając na początku minionego sezonu cha-  
rakterystykę przeszłorocznego towarzystwa artystów  
włoskich, wyłuszczyliśmy, według naszego rozumienia  
rzeczy, przyczyny dla których Warszawa nie może  
mieć dobrej opery włoskiej.

Przyczyny te w ciągu roku nie tylko nie ustąpiły,  
ale z większą jeszcze działają siłą. W całych Wło-  
szach i w ogóle za granicą czuć się daje brak dobrych  
śpiewaków. Systemat *gwiazd* krążących w orbitach  
artystycznych stale określonych, grupuje znakomite  
talenta w kilka konstelacji europejskich, przyswieca-  
jących wielkim, bogatym stolicom, które taki blask  
hojnie opłacić mogą.

W miarę jak *gwiazdy* stają się coraz niedostęp-  
niejszymi dla takiego jak nasz partykularza, rosną też  
w cenie mniemane *gwiazdki*, których nikt nigdy nie  
widział gołym okiem na widowisku artystycznym,  
i o których odkryciu dowiadujemy się dopiero od  
astronomów—impressariów posiłkujących się zresztą  
powiększającymi szklami reklamy. Rzeczy doszły dziś  
do tego stopnia, że za tak zwane „widoki na przyszłość”  
lub za „szczęśliwą przeszłość” płacić trzeba te same  
pieniądze, które dawniej zadawałniały się talenta  
w świetnym rozkwicie teraźniejszości.

Karolowi, przy drugim — doświadczył zdziwienia,  
a przy ostatnim przestał nagle płakać. Serce i płaca  
skurczyły mu się tak boleśnie, że nie mógł tehu po-  
chwycić. Każdy następny pocałunek był dla niego  
owem ogromnem szczęściem, które na istotę ludzką  
spada z tak wysoką, że ją rozmiarzyć może.

Dokonawszy ceremonii adoptowania nowego człon-  
ka rodziny, państwo Karolowie spojrzeli na siebie  
z zachwytem, a ich chłopcy ze zdumieniem. Ponieważ  
jednak obaj byli dobrze wychowani, milczeli więc,  
wierząc, że w ich oczach trafił się fakt bardzo dobry  
i uroczysty.

Edzio i Tadzio, jako rodzeni bracia, kłócili się z sobą  
a nawet czubili niekiedy. Czuli jednak instynktownie,  
że między nimi a nowo kreowanym bractwem, istnie-  
je wielka różnica. Choć więc żaden z nich nie oka-  
zywał drugiemu zbyt wyrafinowanej uprzejmości, Ja-  
sia jednak od razu traktowali dziwnie uprzejmie.  
Przy herbacie, ku wielkiemu zadowoleniu rodziców,  
usługiwali mu na wysługi, —a gdy się kładł spać, chcieli  
go prawie rozebrać i ułożyli mu rzeczy na stołku, co  
każdy z nich nawet samemu sobie robił niechętnie.

Około północy, gdy już państwo Karolowie zamy-  
ślali o spaniu, w pokoju chłopców rozległ się stłumio-  
ny krzyk dziecięcy:

— O mamol!... mamol!

Usłyszawszy to, pani Karolowa wybiegła z sypialni,  
a pan Karol ze swego gabinetu. Zetknęli się oboje.

— Kto to wołał?... czy które z naszych dzieci?  
spytała niespokojnie pani.

— Nie.... To ten.... Jaś,—odparł mąż.

— Ach! on....

— On także nasz!... zauważył z dobronliwym uśmie-  
chem pan Karol.

## SIEROCA DOLA.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr 285).

### VI. Pewien typ ludzi uczciwych.

Pan Karol, wysoki, przystojny brunet, średniego  
wieku, był o tyle majątnym, że z procentu od kapita-  
łów pomieszczonych w papierach publicznych, mógł  
utrzymywać przyzwoicie swoją rodzinę, używać drobnych  
przyjemności, pomagać ludziom i jeszcze coś z docho-  
dów odłożyć.

Życie pana Karola, obok żony—ładnej i wesołej  
blondynki, tudzież dwu synów: Edzia i Tadzia, którzy  
już byli w drugiej klasie,—płynęło bardzo spokojnie.  
Namiętności nie miał żadnych, potrzeby zaś (natural-  
nie w granicach wygód i dobrego smaku), były nader  
skromne.

Jako jednostka moralna, pan Karol był uosobioną  
miłością. Kochał on rodzinę, społeczeństwo, naturę  
i sztukę, a prócz tego, na tak szerokiem tle miłości,  
umiał się entuzjazmować do przedmiotów pojedyn-  
czych. W ciągu jednego tygodnia pragnął założyć  
wzorowe pismo, następnie gotów był pomódz jakiejś  
ubogiej rodzinie, a później znowu—częścią swego ma-  
jątku przyczynić się do zaprowadzenia kanalizacji  
w mieście. Za każdym razem entuzjazm jego szybko  
wznosił się do wyżyn, a następnie z wolna opadał. Pan  
Karol był idealistą, w duszy więc jego ciągnęła toczyła  
się walka pomiędzy doskonałymi ideałami a niedo-  
skoną rzeczywistością.

Dowiedziawszy się o smutnym stanie wdowy, pan

Jeśli więc weźmiemy na uwagę, że w obec ciągłego drożenia towaru, środki nabycia go dla Warszawy pozostają te same i że obowiązek utrzymywania opery włoskiej kosztuje Dyрекcję połowę subwencji rocznej, udzielanej przez rząd Teatrom Warszawskim — fakt że opera włoska jest w tym roku słabszą aniżeli w przeszłym zadziwić nas nie może.

Niedzielne przedstawienie „Hugonotów“ dało nam poznać większą część sił powołanych do działania na naszej scenie w bieżącym sezonie. I w tym roku jak poprzednich lat, sędziwie „wczoraj“ spotyka się z młodocianem, uśmiechniętym, „jutro“, wydobywając z piersi słuchacza okrzyki „co to być musiało lat temu dwadzieścia“, lub „co to będzie za lat dziesięć“.

W istocie dwoma przeciwnymi biegunami tego rocznego personelu włoskiego jest imponująca ruina i świeży ale surowy materiał. Trudno rzeczywiście o sympatyczniejszą postać jak starzec Junca uosabiający Marcela. Być może iż rzeczywistość splata się tu z fikcją, że w śpiewaku odzywa się prawdziwy żołnierz, który rąbał śpiewając. Dość że Marcel panuje nad wszystkimi w ponurym Meyerbeerowskim dramacie — panuje wprawdzie nie głosem, który oddawna już utracił potęgę brzmienia ale artystycznym wnikiem w naturę postaci, odtworzeniem prawdziwej indywidualności muzycznej. Wiele rzeczy w partii Marcela nie dośpiewał pan Junca głosem który jest raczej bas-barytonem aniżeli basem, — ale dopowiedział wyborną mimiką, grą inteligentną i pełną energii.

Panna Fiorio jako paż, przedstawia się w postaci wdzięcznej obietnicy, której dotrzymania zapewne my słuchać nie będziemy, tak jak nie usłyszymy słynnej dziś Waldman, znanej nam z pierwszych kroków na scenie warszawskiej. Nie myślimy bynajmniej utrzymywać, że pannę Fiorię czeka koniecznie los Waldman, nie ulega jednak wątpliwości, że głos tej młodej śpiewaczki brzmi świeżo, sympatycznie, w niższych szczególnie rejestrach, jak również niewątpliwie jest że panna Fiorio śpiewać zupełnie nie umie i że rola paży jest dla niej za wysoką.

Pomiędzy temi wspomnieniami a nadziejami, pan Vincentelli reprezentuje chwilę obecną, to jest owo „dzisiaj“ którego publiczność ma prawo wymagać choć od jednej osoby z pośród całego towarzystwa. Pierwszy tenor, jest typem drugorzędnych włoskich śpiewaków: głos giętki, z wyraźnym gardłowym odcieniem, brzmi dość silnie, łatwo w krzyk przechodzi, nie posiadając przytem owego wewnętrznego ciepła, które pozwalałoby wierzyć w szczerość wypowiedzanych uczuć. Partja Raula w Hugonotach jest widocznie ciężkiem dla pana Vincentellogo brzemieniem, udział swój bowiem w sekstecie pojedynkowym zbywał prostem punktowaniem, duet zaś w akcie czwartym, ułatwił sobie transpozycją.

Bądź co bądź pan Vincentelli jest bardzo przyzwitym śpiewakiem, który szczególnie w włoskich operach podtrzymać może honor tegorocznego personelu. Bohaterką była pani Levielli-Coloni, śpiewaczka z głosem nie pierwszej świeżości, ale umiejętnie używanym. W śpiewie primadonny, znać niezłą szkołę i pewne poczucie dramatyczności. Duet z Mar-

Pani Karolowa z rozczuleniem spojrzała mężowi w oczy, i objawiając go rękoma za szyję, oparła mu na ramieniu piękną głowę i szepnęła:

— Jakiś ty dobry mój Karolu!... Jakiś ty szlachetny.

Dziwna rzecz jednak! Ten pełen uwielbienia okrzyk, zamiast zachwycić obudził w sercu pana Karola uczucie lekkiego kłopotu. Szerze byłby rad gdyby mu żona nie wypominała szlachetności. Niesmaczne to jednak uczucie Karol przypisał zmęczeniu i senności.

Kłopot jednak pana Karola zwiększył się jeszcze w ciągu dni następnych. Dom jego ciągle był pełen gości, którzy ciekawie przypatrywali się Jasiowi i pytali o jego historję. Dowiedziawszy się zaś o przyjęciu sieroty za syna, podniebiosa wynosili zacość pana Karola i jego małżonki.

— Naturalnie, że odda go pan do szkół? zapytała jedna z dam.

— No, ale chyba do udziału w majątku nie przypuszcisz go; skrzywdziłbyś własne dzieci ostrzegając jakąś krewną.

Pan Karol słuchał, milczał, lecz potniał, szczególnie gdy żona jego, przed bardziej zaufanymi osobami, opisywała wzruszającą ceremonję adoptacji.

Po upływie paru tygodni odwiedził ich domowy lekarz, który zauważył, że w pokoju dzieciennym jest za ciasno i że należy jednego z chłopców usunąć. W pierwszej chwili pan Karol chciał Edzia przenieść do garderóbki, ponieważ jednak była to epoka egzaminów, a Edzio i Tadzio musieli się razem uczyć, przeniesiono zatem Jasia.

Dla Jasia zmiana lokalu była prawdziwym szczęściem. Odtąd mógł on większą część dnia przepędzać w garderóbce i nie kręcić się między osobami, dla któ-

celem w Akcie trzecim, powiódł się dość szczęśliwie, nie możemy tego powiedzieć o dućcie w akcie 4-tym, w którym przebiła się coraz wzrastające fizyczne znużenie.

I nic dziwnego... gra pani Levielli byłaby w stanie zmęczyć najwytrwalszego gimnastę; — a choć Walentyna starała się odpoczywać... na kolanie Raula w pozie bynajmniej nie akademickiej, — duet wszakże mozolnym zakończył się wysiłkiem.

Panna Paolini ma być śpiewaczką koloraturową i jako taka podjęła się partji królowej Nawarry. Ciężko to jednak nosić tę lekką koronę lekkiej Małgosi... po grudzie więc szły owe koloratury, chwiała się intonacja — co jednak nie przeszkadzało publiczności klaszkać bo przecie wiadomo że:

„Chociaż to życie idzie po grudzie,  
„Jak mi Bóg miły nie tak źli ludzie.“

Pan Roveri posiada świeży, dzwięczny bas i był poprawnym St Brisem. O panu Bigeschi, który widocznie uległ zachrypnięciu, zdanie na inny raz odkładamy.

Opera szła energicznie — chóry i orkiestra dzielnie się sprawiała.

## Kronika Zagraniczna.

× W Wiedniu odbył się 13-go b. m. sensacyjny proces. — 26-letni Otton Flach stał przed sądem oskarżony o zamiar ojcobójstwa. Trzynastka w życiu tego człowieka dziwną odgrywała rolę. Dwa razy karany był za kradzież, raz 13 kwietnia, drugi 13 października 1873 r. Ojciec jego mieszkał pod Nr. 13, z więzienia wypuszczono go 13 listopada, 13 grudnia stał znowu przed sądem jako oskarżony, rozprawa pod przewodnictwem radcy Wissiaga była właśnie 13-tą z rzędu. Oskarżony z bezprzykładną zaciętością przyznawał się do zarzutów i na wszelkie przedstawienia odpowiadał z oburzającą nienawiścią ku ojcu. Wyrok skazujący go na 4 lat ciężkiego więzienia przyjął bez wahania. Wstrętne wrażenie, jakie zrobił Flach na obecnych, wyrwało z ust przewodniczącego słowa: Okropny to obraz zepsucia obyczajów, jakiego dotąd w 12,000 wypadkach kryminalnych, przy których urzędowałem, nie miałem jeszcze przykładu.

× W Krakowie, uchwaliła gorliwa o dobro mieszkańców Rada miejska, skromny, ale na pierwsze potrzeby wystarczający fundusz, bo po 200 guldenów szkółkom Froeblovskim, panien: Heleay Blumówny i Słomczyńskiej.

× Dzienniki węgierskie donoszą, że z powodu wylewu strumienia Karpackiego Nagyag, wpadającego do Cisy, dnia 5go b. m., połowa miasta Marmaros (Huszt), była zalana, a pomiędzy tem miastem i stacją Kiralyhaza, powódź zburzyła wielki most kolejowy.

× Ciekawy proces, roztrząsany obecnie w Londynie, dał powód do zgorzenia w kole angielskiej arystokracji. W zeszłym wieku sir Fryderyk Wen pojął w małżeństwo swoją kucharkę, która mu już poprzednio przed ślubem powiła czworo dzieci, nieupra-

nych czuł wiele szacunku i wdzięczności, lecz których zarazem wstydił się i obawiał. Nie umiał jakoś siadać na eleganckich krzesłach, nie umiał chodzić po woskowanej posadzce; często nogi zaplątywały mu się między dywanami, niekiedy coś tłukł a przynajmniej wywracał. Służba nie wiedziała jak przemawiać do niego, a on jak mówić do państwa Karolów. Wizyty przestraszały go, przy jedzeniu tracił apetyt. Słowem, biedny sierota, wśród wszelkich oznak życzliwości, czuł się zgnębionym, nie umiał myśleć, i nieśmiało się coraz bardziej i dźwięczał. Państwo Karolowie dziwili się też niejednokrotnie, że chłopiec w jego wieku może być tak roztargnionym i ponurym i że w najdrobniejszych rzeczy posłuszny się nim nie podobna.

Pewnego dnia przyszedł do pana Karola jego znajomy, człowiek odznaczający się ironją i czarnymi poglądami na świat.

— Cóż to — zawołał gość, niebo, jak słyszę, obdarzyło cię trzecim synem?

— A tak! odparł ze słabym uśmiechem pan Karol.

— W mieście mówią, że chłopak ładny i bardzo do ciebie podobny...

Pan Karol aż zarumienił się z oburzenia.

— Mógłbyś nie powtarzać mi podobnych bredni! odezwał się do pesymisty.

Nastąpiła chwila milczenia; gość zapalił cygaro i mówił dalej:

— Dobrze jest miłosierdzie, mój Karolu, byle nie przesadzone. Żeś chłopca wziął, nic w tem złego, ale w rozpieszczaniu go nie ma sensu. Gotów w końcu zapomnieć, że jest sierotą i potrzebuje sam dbać o siebie.

— Cóż więc mam robić? przerwał pan Karol.

wnionych małżeństwem, podług praw angielskich Piąty syn Franciszek przyszedł na świat w 20 lat po ślubie, to jest właśnie w terminie przepisany przez prawa angielskie do uprawnienia dziecka. Ten piąty syn jako pierwszy prawy potomek, odziedziczył cały majątek po ojcu, ożenił się ze szlachcianką z mąż ze swego rodu i dziedzictwo pozostawił piątymu swemu synowi Ralfowi. Aliści po śmierci Ralfa po Fryderyku Wen, która żyła lat 93, wyszła tajemnica, że i piąty jej syn Franciszek urodził się przed ślubem i że zatem dziedzictwo powinno stać siódmemu z kolei a pierwszemu po ślubie kowi pici męskiej, Fryderykowi Wen. Metryka cywilna została sfałszowana przez rodziców, w prowadzeniu zapewne, że się już nie doczekają prawego potomka pici męskiej. I oto 80-letni staruszek przyszedł z grobu popioły swych rodziców, aby odkryć tajemnicę urodzenia starszego jego brata i upomnieć o przynależne mu dziedzictwo. Dowody jednak były wątpliwe, gdyż opierały się tylko na gadałach ekucharki, która swą tajemnicę powierzyła sługom. Należało przeto przesłuchać mnóstwo osób, wybranych z wielu tajemnic domowych i w skutek tego procesu przybrał cechy tak skandaliczne, że wice-kanclerz Malins uznał za stosowne proces ten umorzyć i w sprawie Fryderyka Wen odmówić. Sąd zatwierdził decyzję wice-kanclerza.

× Anglicy mają teraz kłopot nielada. Zawiązan Komitet dla wzniesienia Byronowi pomnika w opactwie Westminsterskiem, postanowił, aby pomnik ten był najwspanialszem dziełem sztuki, godnem Byrona i Aglii, i aby dzieło to, dla schłabienia dumie mrocznej, konieczne było wykonane przez anglika. Tymczasem wiadomo całemu światu, że praktyczny malarz, lubo ma wysoko rozwinięte poczucie piękna, mało obdarza świat wielkimi artystami w całej dziedzinie sztuk pięknych, i obecnie też anglicy nie mogą poszczycić rzeźbiarzem, równym choćby naszemu Stanisławowi Sosnowskiemu.

## BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzanej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej, ulica Nowy-Swiat Nr 51.

| Nr domu | Ulica       | Nazwisko lub initiale | U W A G I                         |
|---------|-------------|-----------------------|-----------------------------------|
| 13      | Browarna    | Krzemińska M.         | Mąż nieobecny dz. dr. 3 ka stara. |
| 10      | Mestowa     | Schmalhofer Z.        | Mąż nieobecny dz. dr. 3.          |
| 5       | Ząbkowska   | Pogorzelska T.        | Wdowa dz. dr. 3.                  |
| 17      | Furmańska   | Jarosz Ewa            | Wdowa, dz. dr. 3.                 |
| 428     | Szeroka Pr. | Radzioka M.           | Bez pomocy od męża dz. dr. 3.     |
| 35      | Tamka       | Radzikowska           | Wdowa dz. dr. 3.                  |
| 44      | Krochmal.   | Krause Karol          | Wdowiec dz. dr. 3, matka          |
| 63      | Ogrodowa    | Wiehe Paulina         | Mąż zawiany dz. dr. 3.            |
| 9       | Wileza      | Janukoska E.          | Wdowa dz. dr. 4.                  |
| 43      | Chmielna    | Gujka Aleks.          | Mąż w szp. ona chora dz. dr. 3.   |
| 4       | Karolkowa   | Domecka L.            | Mąż nieobecny dz. dr. 5.          |
| 24      | Okopowa     | Baldykoska M.         | Wdowa zawiana na ręku dr. 4.      |
| 18      | Brzozowa    | Ożyńska T.            | Cieżko chora dz. dr. 3.           |
| 53      | Nowolipie   | Zielinska An.         | Mąż zabity wypad. dz. dr. 3.      |
| 23      | Miła waz.   | Gałyk Wik.            | Mąż suchotnik dz. dr. 3.          |
| 5       | Dunaj sze.  | Rowińska A.           | Wdowa dz. dr. 3.                  |

— Oddać do rzemiosła odparł gość. Jeżeli chcesz zarekomenduję ci znakomitego krawca...

Idea ta, bez względu na sposób w jaki ją podobała się panu Karolowi. Wieczorem więc rzekł swej żony:

— Wiesz co Maniu, że wartoby pomyśleć o przyszłości naszego wychowanka.

— I ja tak sądzę, — odpowiedziała pani krótko.

— Jest on biedny, ze sprzedaż po matce zebrał się ledwie kilkadziesiąt rubli... Z drugiej znowu ten kraj potrzebuje zdolnych rzemieślników...

Pani aż klasnęła w rączki!

— Wyborny projekt! zawołała.

— Oddamy go, mówił dalej, do uczciwego majzgodzimy nauczyciela, będziemy w święta przyjmować u siebie. Chłopcę sięgukształcić i ogładzi, a gdy wyrośnie na porządnego człowieka, otworzymy mu warsztat.

— Cudownie!... pysznie!... potakiwała pani.

— Jak nam to miło będzie powiedzieć sobie żeśmy społeczeństwu dali użytecznego członka...

— Ależ tak!... tak!...

— Tylko... dodał pan, — jest zbyt młody i nas jakiś czas jeszcze pomieszkąć.

Pani nie odpowiedziałszy nic na to, zaprzęczyła chwilę:

— Do jakiegoż rzemiosła oddasz go?

— Do... do krawca myślę...

Małżonkowie spojrzeli sobie w oczy. Pan wiedział, że krawiec w opinii jego żony, był z najniższych istot na świecie, — a pani Karolowa pamiętała sobie w tej chwili ceremonję adopcji. Umilkli więc oboje i odtąd unikali już rozprawy o Jasiu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

**+** Straciliśmy jeden z najpotężniejszych talentów na niwie poezji naszej. Zmarła Narcyza Zmiłowska.

W chwili tak bolesnej straty, trudno choćby ogólniejszymi rysami skreślić obraz tej wysokiej inteligencji, tego wszechstronnego wykształcenia, tej niezwykłej twórczości. Nie tylko już w naszym kraju ale pomiędzy kobietami piszącymi w Europie, zmarła Gabriela, jedno z pierwszych miejsc zajmowała, a talent jej wolny od niewieściej wybujałości i cikliwego sentymentalizmu, wzorował się prawdziwie męskimi rysami na tle arcytworów naszego piśmiennictwa.

Zamykając się w szczupłym kółku znajomych, pracując w cichości, unikała ona rozgłosu i wszelkich hołdów światowych. Sąd jej był prawy, szczery, surowy często, bezstronny zawsze. Nieznużona w ciągłej i pożytecznej działalności, wymagała też wiele od innych. Kochając ludzi unikała świata, który zbyt wczesnie dał jej poczuć swoje rozczarowania i próżnię zdawkowych zajęć. Nie cierpiała słów do czynów nawołujących. Frazeologia była jej wstrętną a dzisiejsze rozpanoszenie się dziennikarstwa uważając jako szkodę niepowetowaną książkowej literatury, z trudnością i z koniecznej tylko potrzeby dawała się namówić do współpracownictwa w pismach czasowych. A głos jej choć rzadko odzywający się, witany był z upragnieniem przez czytającą i myślącą publiczność. Bo czuć było że po za nią nie stoi próżnia ducha jak u wielu, niestety dość piszących, ale myśl krzepka, męzka i energiczna.

Przy nikłej powierzchowności, przy słabowitym ustroju, przy delikatności uczuć dającej pochwylić i odzworować wszelkie odcienia duszy ludzkiej, była to kobieta-mąż w całym znaczeniu tego wyrazu. Najsilniejsi musieli się korzyć przed tem światłem myśli wydobywającym odrazu na jaw to, co pragniono ukryć w najgłębszych tajnikach ducha. A lubiła sprowadzać wszystko do właściwej miary. — Niezawsze to jej mogło jednać sympatje, ale ci nawet których jednym częstokroć słowem sprowadzała na właściwe stanowisko, musieli zachowywać szacunek dla tej niezwyklej inteligencji, dla tego przekonania niezłomnego.

W cierpieniach ducha żyła, zmarła w boleści ciała. Mało użyła z uciech tego świata, za to zaznała wiele z bólów i utrapień życia. To ją wyrobiło i nadawało jej siłę wytrwania. Żelazna przeciw cierpieniom, nie skarżyła się nigdy. Zapasy miłości jakie jej Bóg dał, kryła w głębi ducha, rzadko wyjawiając się na zewnątrz z tem co słabością zwala. Trzeba było u niej gwałtem wywoływać zwierzenia, z którymi inni się narzucają.

Pod niektórymi jej utworami trzeba, jak pod pracami średniowiecznych mistyków, doszukiwać się myśli przewodniej. Ale kto ją odnajdzie, ten dziwi się sile ducha, który ufny w siebie, idzie wprost bez zboczeń świetlaną drogą. Bo kochała maluczkich, ale pisała dla wybranych. I to, co pozostawiła po sobie, długo jeszcze zostanie prawdziwą, czystą, duchową dla magnatów myśli.

O działalności piśmienniczej ś. p. Narcyzy i stanowisku jej w literaturze społecznej, damy oddzielne wspomnienie.

## Wiadomości miejscowe.

— Straż ogniowa warszawska kilkakrotnie czasu ubiegłych świąt Bożych była zaniepokojoną.

I tak, w sobotę około godziny drugiej po południu, powołano toporników oddziału pierwszego na Leszno pod nr 55, gdzie ktoś trzymając wióry obok pieca, płomień silniejszy spowodował. Szczęściem wcześniej sobie z tem radę dane.

Dalej z niedzieli na poniedziałek, dobrze po północy musieli się kwapić zbrojni toporem żołnierze oddziału ratunkowego do klubu myśliwskiego, gdzie na piętze w mieszkaniu pod kominem zapaliła się podłoga. Topór zrobił tu swoje; z podłogi iskry wygłębano.

We wtorek znów przed południem ciż sami żołnierze powołani zostali do gmachu sądu okręgowego przy ulicy Miodowej. Tam na drugim piętze około biura notariusza Prejsa, ślizgać się zaczęły po podłodze płomienie. Okazało się, że te szły z rur kaloryferowych. Zaradzono złemu, bez uszkodzenia biura pana notariusza.

Po południu tegoż dnia przybieżeli topornicy z strażnicy na Nalewkach do domu nr 1 na Nowolipiu. A było ich potrzeba; paliła się bowiem ściana obok silnie rozgrzanego pieca. I tu sprawili się strażacy tak gładko, iż żadnego nieporządku nie było.

W końcu, gałgan jakiś co się zatlił około godziny dziewiętej w foyer artystów teatrów Wielkiego, rozrzucał kominarzy znajdujących się tam na służbie, którzy w tym bardzo lichym zresztą wypadku znaleźli się jak należało, gałgany niszcząc.

— Na odbytej dnia 19 b. m. Radzie ogólnej Cesarzowskiego Uniwersytetu, zatwierdzeni zostali

w stopniach naukowych studenci kursu 5-go fakultetu lekarskiego, oraz farmaceuci kursu 2-go, którzy w skróconym terminie mieli dozwolone składanie egzaminu, mianowicie:

### a) W stopniu lekarza:

Bobr Kazimierz, Chyliński Włodzimierz Pius Napoleon, Czekański Ewaryst Jan, Danciewicz Aleksander August, Funk Jakób, Idzikowski Stanisław Ewaryst, Jungowski Bronisław, Kowalewski Henryk Michał Kazimierz, Krajewski Władysław Henryk Seweryn, Kurkiewicz Józef Bazyli, Kućwicz Józef Rafał, Kulikowski Marcin, Łuczowski Sylwester, Malinowski Władysław, Mączewski Władysław Teodor, Mystkowski Władysław Stefan, Nowosadko Gabriel Piotr, Paciejewski Wojciech Ludwik, Padachowicz Leon Ezechieli, Poraziński Bronisław Józef Zygmunt, Przybylski Jan, Rundo Maurycy, Sierpiński Konstanty Wacław, Słomiński Maciej, Swienca Hersz, Szpilewski Ludwik Grzegorz, Szczepkowski Adam Michał, Szczerbiński Władysław Aleksander, Tyrchowski Władysław Józef, Wąsowicz Władysław Florentyn Zdzisław, Wierzykowski Władysław, Wietrzykowski Władysław Leszek, Zalewski Aleksander, Zawadzki Teodor Mieczysław Maciej (cum eximia laude).

### b) Prowizora farmacji.

Bukowski Jan, Borkowski Bruno, Brandt Władysław, Czeszejko-Sokacki Władysław, Dmochowski Teofil, Filipowicz Jan, Koplewski Gwidon, Lasota Marjan, Leonowicz Cezary, Maliński Kazimierz, Piasecki Stanisław, Regon Wincenty, Segal Bernard, Stecki Antoni, Tuszyński Bronisław, Trejter Karol, Trzaskowski Jan, Wójcicki Franciszek, Zabłocki Józef.

— Donoszą z Nowej Aleksandrii, że w urzędzonym obecnie, przy tamecznym Instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, laboratorium rolniczym, zatrudnienia praktyczne studentów, mają rozpocząć się 1go (13) stycznia 1877 roku, i że kierunku zatrudnień co do chemji rolniczej i ogólnego zawiadywania laboratorium, podjął się Dyrektor Instytutu, p. B. M. Dobrowolski; roboty zaś studentów pod względem technologii i umiejętności rozpoznawania przymiotów gruntów, odbywać się będą pod kierunkiem Profesorów właściwych katedr.

— Według ostatnich doniesień wrocławskich gazet, w sprawie przedłużenia tak nazwanej Wrocławsko-Warszawskiej drogi żelaznej, czynione są nieustannie kroki. Magistrat wraz z izbą handlową m. Wrocławia, wysłał w tych dniach prośbę i przedstawienie do kanclerza niemieckiego.

— W sobotę o godzinie 1szej w południe, przełożeni Zakładu Sierot imienia Stanisława Jachowicza, mieszczącego się w zabudowaniach po-Dominikańskich przy ulicy Freta, pani Balbina Zaleska główna opiekunka i p. Józef Juszczyk opiekun główny z JX. Wierzbickim, urządzili na pierwszym piętze na dawnym klasztornym kurytarzu Jasełka i Gwiazdki dla 150 chłopców niemających rodziców, których po wyuczeniu rzemiosł oddaje się do terminu. Członkowie Tow. Dobro wspólnie z paniami przybyłymi na tę doroczną uroczystość, pod przewodnictwem Vice-Prezesa Wydziału Sierot i Ochron b. Dziekana tutejszego Uniwersytetu p. Stanisława Przysańskiego, dzielili się oplatkiem z wychowawcami Zakładu, poczem asystowali spożyciu smacznego obiadu, urządzonego jak zwykle staraniem Opiekunki. Nie od rzeczy wspomnieć tu należy, że p. Aleksander Zapiński dla każdego sieroty ofiarował struclę, a pani Winnicka 3 kopy jabłek i 12 koszul. Bogdajby więcej osób naśladowało ten przykład, pamiętając na przysłowie: „Kto ubogiemu daje, siewie jest wynagrodzony.“

— W sobotę o godzinie 12-tej w południe w Przytułku ubogich dziewcząt przy ulicy Czerniakowskiej w obecności W-go Preysa Prezesa Wydziału Administracji War. Tow. Dobroczyńności, zebranych Opiekunek WW. Neubaur, Józefowicz i Dynawskiej, oraz Opiekunów Zakładu Dybowskiego i Znajewskiego odbyło się według dawnego zwyczaju łamanie oplatkiem, ze znajdującymi się tamże 38 sierotami dziewczętkami, a następnie rozdanie tymże gwiazdki złożonej z darów obficie przez takowe Opiekunki nadesłanych. Opiekunka Zapińska nadesłała 130 strucl montowych dla dzieci Ochrony i Przytułku przy ulicy Czerniakowskiej.

— „Belle-vue“.... takie godło mieć będzie nowy letni teatrzyk, który stanie w posesji Tarłów przy ulicy Chmielnej, sumptem pp. Reinera i dyrektorów towarzystwa poznańskiego, rozbijającego tam swoje namioty za pierwszym lata promieniem. Teatr ten ma być wzniesiony z wielką okazałością i wbrew dotychczasowej formie prowincjonalnych Melpomeny przybytków.

— Wiadomość naszą, w sprawie domu handlowego w Kaliszu pod firmą Jabłkowski, Radoliński i Skupieński, uzupełniamy dodając, iż likwidacja nastąpiła z powodu śmierci jednego z firmowych wspólników. Wierzycielom przedstawiony będzie stan rzeczy w dniu jutrzejszym.

— Zjazd sędziów pokoju i sądów gminnych powiatu warszawskiego, mieszczący się dotychczas w gmachu sądu okręgowego, przeniesionym zostaje do nowo-wybudowanego domu przy rogu ulicy Wilezkiej i Alei Ujazdowskich, należącego do p. Jurkiewicza. Zjazd zaś sędziów pokoju m. Warszawy, lokowany obecnie w domu przy rogu ulic Królewskiej i Nowo-Zielnej, zostaje przeniesiony na ulicę Instytutową Nr 1.

— Znów tragiczny wypadek spowodowany nieostrożnością!

Zamieszkałe w domu Nr 7 przy ulicy Furmańskiej, małżeństwo Grabowsky, (Roman Grabowski był woźnicą), w dniu 26-tym b. m. przed udaniem się na spoczynek, rozniecało ogień.

Nie wiadomo które z nich zbyt wczesnie zamknęło piec, wskutek czego powstał czad i nad ranem oboje byli już martwi.

Grabowskiego nie zdołano się już docucić; żonę jego zdradzającą oznaki życia, zawieziono do szpitala S-go Rocha, gdzie wszakże wkrótce wyzionęła ducha.

Oby wypadek ten bolesny, był już ostatnią przestroga!

— W ostatnim tegorocznym numerze „Zorzy“, jest dokończenie artykułu „O hodowli ryb w ogóle, a w szczególności u nas opracowanego treściwie i ze znajomością rzeczy.

— Losowanie obrazów i dzieł sztuki mające się dziś odbyć w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych, odłożone zostało na sobotę.

— Rewizja w kassach Banku Polskiego, odbywać się będzie w roku bież. od dnia 31-go b. m. do dnia 14-go stycznia 1877.

**+** Otrzymujemy w tej chwili wiadomość o śmierci Józefa Damsego. Zgon tego artysty z niepospolitym talentem, jest istotną stratą dla sceny naszej.

Zakres działalności ś. p. Damsego, nie wielki był na pozór, nie przekraczał bowiem fachu ról epizodowych, — jednak w ciągu długotrwałej choroby Damsego, brakowało na scenie całego szeregu postaci, które zmarły przedwcześnie komik, z wielkim odtwarzał humorem, okazując w szczegółach rzetelną pomysłowość i życiową obserwację.

— Na konkursie Towarz. Zachęty Sztuk Pięknych, mającej się rostrzygnąć w dniu sobotnim nadesłali: architektki w liczbie siedmiu, projekt kursalu w Ciechocinku; jeden budowniczy, projekt baptysterjum; malarze, projekt figurowego odrobienia plafonu nad klatką schodową, lokalu Towarzystwa; rzeźbiarze w liczbie dwóch, projekta pomnika dla Małczeskiego; jeden rzeźbiarz, figurę Chrystusa.

— Pani Teodozja Friderici Jakowicka. śpiewała w Weronie po raz pierwszy dnia 25 b. m. w „Alfizie“ Verdiego.

— Pierwszy numer „Gońca Teatralnego“ opuścił już prasę.

— W tych dniach ulica Marszałkowska była widownią bratniej kłótni dorożkarzy... Grzeczni i uprzejmi ci panowie, w stosunkach pomiędzy sobą odznaczali się zawsze tą solidarnością koleżeńską, która niedozwalała zarzutów przeciwko jednemu z ich braci wymierzonych pozostawiać bez obrony czynnej... i zbrojnej... Wczorajszy jednak wypadek dowiódł, że i zbrojnej, w których koleżeństwo schodzi na plan drugi, na pierwszy zaś występują te wszystkie przymioty dorożkarskiego wychowania pomiędzy którymi korzystnie wyróżnia się elokwencja.

Rzecz się tak miała:

Przed studnią stało kilka sanek, osłoniętych derami i pseudo-futrami, jak tego wymagają odnośne przepisy. Właściciele używali wczasu na ławie szynkowej, gdzie też głośną wiedli dysputę o tem, co to jest człowiek, a co pasażer. Naraz, jeden z sankarzy wyszedł naprzód, po kilku minutach drugi: Nieszczęście mieć chciał, że z sanek późniejszego przybylsza zginęła dera, piękna, wzorzysta dera, która zdala lśniąc pięknością desena, wspaniale odbijała od brudnego tła rynsztoków i szarobiałego całuna śniegu...

Ujrzawszy swą stratę zrozpaczony sankarz wzywał o pomoc w odszukaniu złoicy. Jakoż wznosząc błagalnie dłonie, spojrzał na stojącego obok niego kolegę, na jego sanki i wreszcie na dera... W derze osłaniającej sanie swego kolegi — poznał swoją zaginięłą dera.

niona, skradzioną, ulotnioną, czy porwaną jakąś nadziemską siłą.

Poszkodowany nasz jednak nie wierzył widocznie w nadziemskie awantury, uwierzył raczej w podszepty złych ludzi, że przy przywłaszczycielu jego dery jest stojący obok kolega. Zainteresowany w ten sposób sankarz stanowczo zaprzeczył wzięciu dywanika, mówiąc, iż jak są na ziemskim globie bliźniaki, tak też bywają podobniusienskie do siebie dery. Argumentacja ta jednak, pełna myśli filozoficznej nie podobala się poszkodowanemu, bo przemówiwszy następnie do towarzysza, nie użył już wyrazu „kolega.” Zastąpił go słowem stórkob nieprzyjemniejszym, a podobno i nieprzyzwoitem. Obrazą posądnego wywołała krzyki, które potęgując się coraz bardziej utworzyły w oboznych dwa obozy, z których liczniejszy trzymał stronę poszkodowanego, mniej zaś liczny—oskarżonego... Pół blisko ulicy zajęto świadkami i oskarżycielami, wrzawa nie do opisania zwracała uwagę przechodniów, którzy zgorszeni głośnie mi wymysłami i jeszcze głośniejszym wymiarem sprawiedliwości, ku czemu miejsce wszelakich wyroków zajął bat dorożkarski, wezwali stróży bezpieczeństwa. Sprawa wówczas przybrała inny obrót, oparła się bowiem aż o... kancelarję cyrkulową...

I pierzchała przysłowiowa spójnia...

Praca pana Karola Rożalskiego przekonała nas, że młoda orkiestra konserwatorium muzycznego stanowi materiał orkiestry odpowiadającej muzycznym potrzebom naszego muzycznego miasta. Systemat bilowski, kształcenie członków orkiestry od lat najmłodszych znajduje tu korzystne zastosowanie.

Młoda orkiestra wystąpiła z dwoma koncertami wczoraj i onegdaj w sali nowego teatru przy ulicy Długiej. Poprawnym wykonaniem odznaczającego się rozmaitością programu, złożyła ona świadectwo sumiennej pracy. Liczna więc publiczność nie szczędziła oklasków zarówno dyrektorowi, jak i młodym artystom produkującym się w numerach solowych.

Nowa sala teatralna odpowiadała by najzupełniej potrzebom sali spektaklowej gdyby nie... zimno, jakie każdego ze słuchaczy, a ewentualnie widzów przejmują do kości. Czyby dwa piece nie wystarczyły?

Drugą niedogodnością jest brak wzniesienia ostatnich rzędów krzeseł po nad zwykły poziom podłogi w sali. Przy przedstawieniach scenicznych niedogodność ta dorasta do wysokości wady, której rychło zapobiedz należy.

W mieście Kutnie, pani S., matka pięciorga dzieci, powiła trojaki. Rzadki ten poród odbył się bardzo szczęśliwie; matka i dzieci zdrowe.

Penieważ nie miałem sposobności złożyć ofiarę na ubogich podczas trwania bazaru, składam obecnie w Redakcji Kurjera Warszawskiego w imieniu małych dziewczynek G. D. L. i M. trzydzieści rubli srebr. dla rozdania według uznania Redakcji, wyjątkowo biednym obciążonym dziećmi.

Opiekunka Domu Schronienia nieuleczalnych kalek i paralityków w Warszawie przy ulicy Nowo-Wiejskiej Nr 12 położonego, przyjmuje z wdzięcznością wszelkie ofiary, składane na rzecz pomienionego Zakładu, we własnym mieszkaniu, ulica Nowy-Swiat Nr 51 codziennie od godziny 3-ciej do 5-tej z południa w byłym lokalu Biura Nędzy wyjątkowej.

Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Z. P. rs. 1 kop. 65, bezimiennie kop. 50 dla matki 5-ga dzieci, H. B. rs. 2 na drzewo dla biednych, Julia i Jasio kop. 50 na ubranie dla ucznia, Oleś S. kop. 50 i zabawki dla szpitalika, Sz. 3 dla wdowy na Lesznie.

Bezimiennie nadesłano do naszej Redakcji rs. 10 z dewizą: „Na drzewo dla tych, którym zimno dokuca, od tych, którym z łaski Boskiej ciepło.”—Oby się więcej znalazło maksymy tej naśladowców!

Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych powiatu Sieradzkiego.—Celem zasilenia funduszu na dalsze utrzymanie Instytucji Dobroczynnych, Rada na posiedzeniu swem postanowiła: w dniach 19 (31) grudnia r. b., 8 (20) stycznia i 22 stycznia (3 lutego) 1877 r. urządzić w mieście Sieradzu bale publiczne, o czym zawiadamiając, Rada Opiekunów najprzejmiej zaprasza na takowe i ma niewątpliwą nadzieję, że zabawy pod każdym względem, jak lat ubiegłych, zadowolnią szanowną publiczność.

„Noworos. Telegr.” donosi o bankructwie kancoro bankierskiego w Petersburgu pod firmą „T. P. Bajmakow i S-ka.

Bajmakow jest wydawcą „S-kt-Petersburs. Wied.” Podobno deficyt wynosi około 1,000,000 rubli.

Sprzedż „Ruskiego Miru” przywróconą została.

Według twierdzenia „Gołosa”, między Grodnem a Warszawą, ma być urządzona jeszcze jedna linja telegraficzna, celem ułatwienia możności korespondencji, której jeden drugiemu przy nawale depeesz sprostac

nie może. Na urządzenie tej nowej linji, co bardzo rychło ma przyjść do skutku, wyasygnowano 13,500 rubli.

## NEKROLOGJA.

† W dniu 28 grudnia r. b. odbędzie się żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Józefa Reindla, o godzinie 9-tej rano, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny na Krakowskim Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, na które pozostała żona i dzieci zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

—21820—

† Jutro to jest dnia 28 grudnia, jako w 4-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Rozalii z Dolewczyskich Szczepańskiej, odbędzie się Wotywa żałobna o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Józefa obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostałe córki, synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

—21830—

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Pauliny z Wykzewskich Szpilewskiej, której zwłoki w dniu wczorajszym przewiezione zostały do guberni Wolińskiej, odbędzie się w kościele Ś-go Krzyża w dniu jutrzejszym. t. j. 28 grudnia o godzinie 10-tej rano.

—21831—

† Naręcza Zmichowska, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 25 grudnia po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu. Rodzina zmarłej zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski w dniu 28 grudnia, we czwartek, o godzinie 10-tej z rana, odbyć się mające.

—21817—

† W dniu 19 b. m. w tutejszym klasztorze WW. PP. Sakramentek, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, oddała Bogu ducha ś. p. Marja Wolska, licząca 61 lat życia, a w temże Zgromadzeniu PP. Sakramentek, jako zakonnica, pod imieniem Ludgardy Prezentacji, spędziła lat 35. Zwłoki ś. p. matki Ludgardy złożone zostały w dniu 22 b. m., to jest w zeszły piątek o godzinie 11-tej rano na wieczny spoczynek w grobach klasztornych PP. Sakramentek, po żałobnem Nabożeństwie przy jej zwłokach, które odprawił JX. jubilat Antoni Dietrich, kanonik Metropolitalny Warszawski, otoczony licznym gronem kapłanów jako też i Alumnów tutejszego Seminarjum.

† Ś. p. Franciszek Dobrzański, Radea Stanu, kawaler orderów, b. Naczelnik Sekcji Wydziałów Dochodów Niestatych b. Komisji Skarbu, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w 74 roku życia, zmarł w dniu 25 grudnia 1876 r. Pograżona w smutku bratowa z dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marii Panny przy ulicy Leszno o godzinie 10 i pół z rana, w dniu 28-ym to jest we czwartek, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 2-iej z południa na cmentarz Powązkowski.

—21828—

† Ś. p. Józefa z Byszewskich 1-mo voto Siucka, 2-do Pstrągowska, opatrzona ŚŚ. Sakramentami po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 26 b. m. przeniosła się do wieczności. W zastępstwie nieobecnego syna, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła katedralnego w piątek, to jest d. 29 b. m. o godzinie 10 i pół rano odbyć się mającą.

—21840—

† W dniu wczorajszym o godzinie 8-iej rano, zasnął w Bogu po długich cierpieniach, w 4-tym roku życia, Władzio Zaruski, syn Kazimierza i Zofji z Gudowskich. W aiętułonym żalu, po stracie jedynego dziecięcia, pograżeni rodzice, wraz z rodziną, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, ś. p. Władzia, z domu Nr 12, przy ulicy Zielnej, na cmentarz Powązkowski, we czwartek, o godzinie 1-iej z południa, to jest w dniu 28 grudnia r. b.

—21818—

† Ś. p. Izidora Wiesiołowska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w d. 25 grudnia r. b. przeżywszy lat 41. Eksportacja zwłok odbyła się w dniu 27 b. m. i r.

—21812—

## Kronika zagraniczna.

† Włodzimierz Breza, urodził się w roku 1812 w Dreźnie, najmłodszy z pięciu synów Stanisława Brezy, Ministra Sekretarza Stanu z czasów Księstwa Warszawskiego, wychowany na dworze saskim i w korpusie kadetów, powrócił do kraju po roku 1831 i osiadł najprzód w Poznaniu; po śmierci ojca swego, ożeniwszy się z Wandą z Wierzbickich i objawwszy majątek rodzinny Świętkowo, mieszkał w nim do końca życia, które było ciągłym pasmem posług obywatelskich dla kraju, pełnił obowiązki Rady kredytowej, kilkakrotnie posłem na sejm pruski wybierany, podczas ostatniej kadencji był zarazem Prezesem koła Polskiego na sejmie w Berlinie. Umarł w Świętkowie dnia 18 Grudnia, 1876 roku.

× Bank „Union du Credit” w Brukselli zawiesił wypłaty.

## Wiadomości Polityczne.

Święta przyniosły nam sporą wiązanke wiadomości na gwiazdkę. Najpierw przy huku dział towarzyszą-

cych ogłoszeniu konstytucji państwu Otomańskiemu, otwarto pierwsze posiedzenie konferencyjne pod przewodnictwem Savfeta-paszy, który w krótkich słowach oznajmił zebraniu, do pełnienie tego ważnego aktu, poczem przyjął zestawienie uchwał konferencji przedwstępnych i dla rozpatrzenia się w przedstawionych warunkach prosił o zwłokę do wtorku. W sobotę ma się odbyć trzecie posiedzenie. Według tego dziś, albo za dni kilka odpowie Porta na zasadnicze żądania mocarstw.

Ogłoszenie konstytucji i zmiana wezyratu, to już dwa śmiałe kroki ze strony Porty. Za energicznym staraniem Midata, powrócono nowym ustawom, dawniej skutkiem opozycji wykreślone paragrafy. Konstytucja turecka nie różni się już więcej niczem wszech głównych zarysach od urządzenia tego rodzaju w państwach zachodnich. Zapowiada ona: równość wszystkich poddanych w obec prawa, zastrzeżenie wolności osobistej, odpowiedzialność ministrów, ustanowienie Izby wyższej przez sułtana i Izby niższej drogą wyborów, której to przysługują prawa uchwalania budżetu; nietykalność członków obu Izby i odpowiedzialność urzędników.—Szeroki program, idzie tylko o wykonanie.

Z dojścia konferencji do skutku wnioskować można o zgodności zdań obradujących pełnomocników, jednakowoż o skutku samej konferencji istnieją bardzo podzielone zdania. Jedni przepowiadają, że Midat-pasza w imieniu całej Porty odrzuci wszelkie warunki mające styczność z jakąkolwiek inwazją, lub uhlizające powadze mocarstwa tureckiego, jak np. ustanowienie dozoru policyjnej; drudzy utrzymują, iż Porta uzna konieczność sytuacji i wynajdzie jakiś sposób pośredni, któryby zażegnał wściekłość nad głowami burze.

Donosiliśmy już o projekcie zorganizowania oddziału ochotniczego w Belgji w sile 6,000 ludzi, nakształt oddziałów meksykańskich, swojego czasu w Austrii utworzonych; odzywały się nawet głosy, iż Rząd Belgijski nie ponosiłby sam kosztów tej organizacji. „Pester Lloyd” zamieścił wiadomość, iż Belgja odmówiła stanowczo wszelkiemu mieszanu się w sprawę wschodnią, jednakowoż telegram z Brukselli z 23 go b. m. donosi, iż wszelkie szczegóły w powyższej wiadomości zostały zmyślone. Belgja do tego czasu nie została jeszcze o projekcie okupacyjnym urzędowo zawiadomiona, więc też cyrkularnej noty do mocarstw wydawać nie mogła. Miała tylko miejsce interpelacja Coemana’a w parlamencie brukselskim w sprawie powyższej, jednakowoż p. Malou dla braku formalności nie dał żadnej odpowiedzi.

„Peter. Herold” pisze z powodu potrzeby przedłużenia rozejmu, iż Rosja póty nie zgodzi się na to, dopóki Porta chociaż w zasadzie nie przystanie na żądania konferencji. Upór Turcji może jeszcze przed Nowym Rokiem rozstrzygnąć całą kwestję.

Zapewnienia „Pressy”, iż Austrija najmniejszych nie robi przydatowań do wojny, co dowodzi, iż między nią a Rosją nie przyszło dotąd do żadnego porozumienia w kwestji okupacji, sprzeciwia się potrosze doniesieniom z Wiednia do „Nat. Ztg.” o mobilizacyi trzech korpusów w sile 90,000 ludzi, które w Siedmiogrodzie, nad Sawą i w Dalmacji, stanąć mają w pogotowiu. Co prawda, uważać to należy za środek ostrożności, nie zaś jako zamiar wystąpienia z czynną akcją.

Ostatnie zajście z monitorem austriackim na Dunaju zostało wreszcie zatarte.

## Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Konstantynopol 22-go. — Dziś ostatnie posiedzenie konferencji wstępnej. Porozumienie się między pełnomocnikami jest zupełne. Konferencje zwolano na jutro w południe pod przewodnictwem Savfeta paszy. Te ustępy projektu konstytucji, które były ostatnimi czasy wykreślone, napowrót wpisane są do niej. Konstytucja obwieszczona, będzie jutro uroczysta. Wywóz zboża i bydła z Vilajetu Dunajskiego zakazany.

Berlin 23-go. — Dnia 22 b. m. w południe Cesarz Wilhelm zamknął parlament mową tronową, której największą część poświęcił sprawie reorganizacji sądów i reform ustawodawstwa sądowego. W końcu zaś rzekł: Dotychczasowy przebieg rokowań mocarstw europejskich nad kwestjami na Wschodzie wiszącemi uprawniają nadzieję, że usiłowaniami moimi i uprzedzającym pokojowym zamiśłom państw bezpośrednio interesowanych w rozwój rzeczy na Wschodzie, uda się rozwiązać kwestje bieżące bez naruszenia dobrych stosunków nawzajem między niemi utrzymywanych. Wsparty zaufaniem, jakie zjednała sobie pokojowa polityka Niemiec, będę na drodze przyjacielskiego i bezinteresownego pośrednictwa z pomocą Bożą działał i nadal w tym duchu.

## TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 24 Grudnia.

Konstantynopol 23 grudnia.—Konstytucja otomańska uroczysta została ogłoszoną. Prawa, które tak-

we nadaje sułtanowi, są te same co i w konstytucjach monarchów Zachodu. W ogóle konstytucja otomańska nadaje Turcji wszelkie swobody istniejące i w innych państwach konstytucyjnych, głównie utworzenie dwu Izb i zarząd prowincjonalny na podstawach jak najszerzej decentralizacji.

**Bruksela 23 grudnia.**—Wiadomość dziennikarska co do depeszy belgijskiej o użyciu wojsk belgijskich na okupację Bułgarii, została w kołach rządowych zaprzeczona.

**Wiedeń 23 grudnia.**—Do *Polit. Corr.* donoszą z Zemlina: Rząd Serbski, jaknajobojętniej i we wszystkich punktach, w całym rozmiarze udzielił Austro-Węgrom zadośćuczynienie, jakie w sprawie statku *Mares* wymagały. Dziś ma się odbyć salutacja flagi austro-węgierskiej, wywieszzonej na monitorach dunajskich w sposób żądany i uroczysty.

**Białogrod 23 grudnia.**—Dziś o godzinie 2-iej po południu Austria otrzymała wymagane zadośćuczynienie. Obadwa monitory podplęły pod fortecę i wywiesiły flagę austro-węgierską, którą powitano 21 wystrzałami z dział. Batalion piechoty serbskiej, stojący na wałach twierdzy, prezentował tymczasem broń przy dźwiękach hymnu narodowego serbskiego. Personel konsulat austriackiego znajdował się na pokładzie jednego z monitorów.

**Kolonia 22-go.**—Pełnomocnicy mocarstw zdają się być zdecydowani zerwać stosunki dyplomatyczne, gdyby Porta nie przyjęła postanowień przedkonferencyjnych jako zasadniczych dla konferencji, i upoważnić Ignatiewa do wręczenia ultimatum. Porta dotychczas odrzucała uporczywie postanowienia przedkonferencyjne uważając je jako tworzenie państwa w państwie, układów jednak nie wyłączała. Na stanowcze żądanie mocarstw co do dalszego zawieszenia broni na dni 14 Porta dotychczas jeszcze nie odpowiedziała.

Petersburski kantor bankierski *Lutyl* zawieszony wypłaty, został zamknięty.

#### Dnia 25 grudnia.

**Konstantynopol 23 grudnia, w nocy.**—Dziś o godzinie 2-iej po południu odbyło się pierwsze posiedzenie konferencji. Prezydentem Savfet pasza, sekretarzami Kara Theodory Serouss-Effendi i Hr. Mony. Pełnomocnicy złożyli swe pełnomocnictwa. Po otwarciu oświadczył Savfet: Dopiero co słyszane salwy zwiadamiają o ogłoszeniu konstytucji wprowadzającej zmiany w Zarządzie Turcji, poczem przeczytano rezultaty robót przedkonferencyjnych i wręczono je Savfet paszy, który żądał czasu na przejrzenie ich. Drugie posiedzenie konferencji prawdopodobnie nastąpi we wtorek.

Na następnym posiedzeniu rozpatrzoną będzie kwestja przedłużenia zawieszenia broni, które prawdopodobnie nastąpi na dni 14.—Giełda udała się do pałacu z powinszowaniem Sułtanowi z okazji konstytucji.

**Konstantynopol 24-go.**—Nowa konstytucja ustanawia wybory tajne; na 50,000 ludzi przypada jeden deputowany. Ciało prawodawcze wybrane na 4 lata: Deputowany otrzymuje na czas sesyjny od listopada do marca 4,600 a zamianowani przez Sułtana dożywotni Senatorowie 2,300 franków miesięcznie.

**Zemlin 24-go.**—Utworzenie zachowawczego ministerium zdaje się wątpliwe po oświadczeniu Marinowicza, naczelnika partji konserwatywnej, iż jest bezwarunkowo za pokojem i że może przyjąć tekę tylko z warunkiem zawarcia pokoju. Dotychczasowy gabinet ma być na nowo potwierdzony. Jenerał lejtenant Nikitin, odbył wczoraj przegląd wojsk w Kładowie.

#### Dnia 26 grudnia.

**Zemlin 25-go.**—Jenerálny konsul austriacki ks. Wrede, prosi o swoje odwołanie z Białogrodu. Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w nocy rządu austriackiego, dotyczącej zajęcia z monitorem *Mares*, zawartą była również groźba okupacji Serbji, gdyby jeszcze raz objawiły się nieprzyjazne usposobienia. W ogóle stosunki ludności serbskiej do liczących w Serbji poddanych austriackich, są bardzo napięte. Niemiecki konsul jenerálny hr. Bardy, doręczył także rządowi tutejszemu (serbskiemu) notę z powodu nadużyć, jakich się dopuszczają serbscy urzędnicy policyjni względem poddanych niemieckich.

**Londyn 25-go.**—Depesza *Daily Telegraph* z Konstantynopola: „Sir H. Elliot wraca do Anglii, z powodu złego stanu zdrowia.“ Według innych doniesień, Elliot wyjeżdża z Konstantynopola zrodziną wczwartek. Wszystkie wstępne artykuły gazet tutejszych zajmują się głównie konstytucją turecką. *Times* pisze, że dopóki ludność chrześcijańska pozostawać będzie na łasce mahometan, depóty reformy nie przekroczą stadjum teoretycznego i rekojmie depóty będą niezbędne. Jeśli konstytucja Midhata-paszy ma być ostatnim ustepstwem, to dalsze dyskusje byłyby bezużyteczne.

**Bruksela 25-go.**—*Journal de Belgique* pisze: „Dzienniki zagraniczne doniosły, że hr. Szuwałow, ambasador rosyjski w Londynie, przyjechał do Brukselli wce-

lu wyjednania u naszego rządu wysyłki wojsk do Bułgarii; o ile informacje nasze sięgają, rząd belgijski nie wie nic o tej misji.“

**Zemlin 25-go.**—Świeżo przybyły do Białogrodu jenerał Nikitin zajmie miejsce Czernajewa, który już do Serbji nie wraca.

#### Dnia 27 grudnia.

**Wiedeń 26-go.**—*Polit. Corresp.* donoszą z Belgradu: Utworzenie nowego gabinetu napotyka na trudności; kursuje następująca lista ministrów. Prezydent Marynowicz, spraw zagranicznych, Zukits wewnętrznych, Nicola Christicz oświecenia, Filip Christicz, wojny Rodicz, finansów Mijatowicz, komunikacji Iwanowicz.

**Zemlin 26-go.**—Dowódcy korpusów otrzymali wczoraj polecenie niezwłocznego udania się do miejsc przeznaczenia. Znajdujący się ochotnicy otrzymali dziś rozkaz wyjazdu(?) Utworzenie ministerstwa zachowawczego nie powiodło się, dymisjonowani ministrowie nie chcą prowadzić interesów prowizorycznie.

**Konstantynopol 25-go.**—Sułtan przyjmował wczoraj pełnomocnika Austro-Węgierskiego na audjencji prywatnej. Salisbury ma być jutro na audjencji przyjmowany. Eliot wyjedzie dopiero po ukończeniu konferencji. Drugie posiedzenie konferencji odbędzie się dziś lub we czwartek. Według doniesienia Havasa, Salisbury zażąda d. 26 b. m. od Sułtana, aby przyjął propozycje mocarstw, w przeciwnym razie ma rozkaz wyjazdu i wycofania floty angielskiej.

#### Zarząd

##### Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) 1877/78 wprowadzonym zostaje na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej rozkład jazdy pociągów osobowych zatwierdzony na porę zimową, a mianowicie:

**A. Pociągi kurierskie z powozami klasy I. i II. oraz z powozami klasy III tylko dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji na Drogi Żelazne Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską:**

Wychodzący z Pragi (Warszawy) o godzinie 4 m. 10 po południu.

Przybywać będzie do Brześcia o godzinie 10 minut 7 wieczorem.

##### W kierunku odwrotnym:

Wychodzący z Brześcia o godzinie 7 rano.

Przybywać będzie do Pragi (Warszawy) o godzinie 1 minut 5 po południu.

**B. Pociągi pocztowe z powozami klasy I. II. i III.**

Wychodzący z Pragi (Warszawy) o godz. 11 rano.

Przybywać będzie do Brześcia o godzinie 6 minut 4 po południu.

##### W kierunku odwrotnym:

Wychodzący z Brześcia o godzinie 11 minut 23 rano.

Przybywa do Pragi (Warszawy) o godzinie 6 m. 28 wieczór.

Godziny oznaczone są podług Południka Warszawskiego. 2—3 —21761—

#### Rada Zarządzająca

##### Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej

podaje do publicznej wiadomości, że od d. 21 grudnia (2 stycznia) 1876/77 r. włącznie, w Biurze Zarządu tejże Drogi w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1066p, rozpocznie się wydawanie nowych arkuszy kuponami do Akcji Towarzystwa, za zwrotem dawnych talonów i za dołączeniem dwóch egzemplarzy specyfikacji numerów ułożonych porządkiem arytmetycznym. Wydawanie to odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10ej rano do 3ej po południu.

### Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 27-go Grudnia 1876 roku.

| W e k s l e.                                                          |                               | Dopełnione tranzakcje. |        | Z końcem giełdy. |      |
|-----------------------------------------------------------------------|-------------------------------|------------------------|--------|------------------|------|
|                                                                       |                               | żądano   płacono       |        | żądano   płacono |      |
| Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 30 <sup>o</sup> marek . . . | 120.97 1/2 — 90 — 82 1/2 — 75 | 120.90                 | 120.60 |                  |      |
| Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st. . . . .                                | 82.20                         | 8.22                   | —      |                  |      |
| Paryż 3 mies. „ „ za 300 fr. . . . .                                  | 98.32 1/2 — 97 — 50           | 98.40                  | —      |                  |      |
| Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl. . . . .                                   | 97.80 — 65                    | 98.10                  | —      |                  |      |
| Papiery publiczne.                                                    |                               | Dopełn. tranzakcje.    |        | Z końcem giełdy. |      |
|                                                                       |                               | żądano   płacono       |        | żądano   płacono |      |
| Oblig. Skarbowe rs. 100 . . .                                         | —                             | —                      | —      | —                | 163. |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.                                       | —                             | 97.30                  | —      | —                | —    |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże                                          | —                             | 90.05                  | 89.75  | —                | —    |
| „ „ „ male                                                            | 89.80                         | 89.95                  | 89.65  | —                | —    |
| Listy „zast. m. War. serji I                                          | —                             | 85.80                  | —      | —                | —    |
| „ „ „ serji II                                                        | 83.75                         | 84.                    | 83.50  | —                | —    |
| Listy z m. Łodzi serji I i II                                         | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| 4% Listy Likwidacyjne duże                                            | —                             | 79.25                  | 78.90  | —                | —    |
| „ „ „ male                                                            | 80 8590 79                    | 79.15                  | 78.80  | —                | —    |
| Bil. Banku Ces. ser. I, H i III                                       | —                             | 94.75                  | —      | —                | —    |
| Ros. Poż. Premiowa z r. 1864                                          | —                             | 190.                   | —      | —                | —    |
| „ „ z r. 1866                                                         | —                             | 183.                   | —      | —                | —    |
| 5% Listy zastaw. rosyjskie                                            | —                             | 102.                   | —      | —                | —    |
| Akcyje i obligacje.                                                   |                               | Dopełn. tranzakcje.    |        | Z końcem giełdy. |      |
|                                                                       |                               | żądano   płacono       |        | żądano   płacono |      |
| Akc. wiel. tow. ps. kol. żel.                                         | —                             | —                      | —      | —                | 163. |
| „ „ „ za rs. 1 . . . . .                                              | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100                                         | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100                                         | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. dr. żel. War.-Terespols.                                         | —                             | —                      | —      | 121.             | —    |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.                                         | —                             | —                      | —      | 101.             | 100. |
| Akc. dr. Hand. w Warsz.                                               | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. Banku Dyskont. w Warsz.                                          | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi                                             | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. War. Tow. ub. od ognia                                           | —                             | —                      | —      | —                | 120. |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru                                            | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. T. fabr. cukru Józefów                                           | —                             | —                      | —      | —                | —    |
| Akc. T. Lilpop Rau i Loew.                                            | —                             | —                      | —      | —                | —    |

**Wartość kuponów** od listów zast. 5% nowych 6 1/2% zastawnych m. Warszawy ser. I i II 119 1/2 m. Łodzi 77 1/2 listów likwidacyjnych 28 9/10 oblig. skarb. 95 3/4 pożyczki prem. 1ej emisji 227 1/2 — 2ej emisji 144 3/5

Jednocześnie Kasa Główna uskuteczniać będzie wypłatę należności za kupon Nr XXI przypadającej.

Wymianę talonów na nowe arkusze z kuponami, oraz realizację płatnych kuponów także załatwia:

w Petersburgu: St.-Petersburski Międzynarodowy Bank Handlowy; w Berlinie: Instytucja „Mitteldeutsche Creditbank Filiale in Berlin“; w Amsterdamie: Dom Handlowy Lippmann, Rosenthal i Spółka.

2—2 —21,646—

#### Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do publicznej wiadomości, iż z dniem 20 grudnia (1 stycznia) 1876/1877 roku, zaprowadzonym zostaje na Oddziale Drogi z Iwangorodu do Łukowa rozkład jazdy pociągów osobowych zatwierdzony na porę zimową, a mianowicie:

##### A. Pociągi pocztowe

wychodzące z Iwangorodu o godzinie 11 minut 51 rano, przybywać będą do Łukowa o godzinie 2 po południu—i w kierunku odwrotnym, wychodzące z Łukowa o godzinie 3 minut 30, przybywać będą do Iwangorodu o godzinie 5 minut 39 po południu.

##### B. Pociągi towarowo-osobowe

wychodzące z Iwangorodu o godzinie 6 minut 28 rano, przybywać będą do Łukowa o godzinie 9 rano i w kierunku odwrotnym, wychodzące z Łukowa o godzinie 8 wieczorem, przybywać będą do Iwangorodu o godzinie 10 minut 32.

Godziny oznaczone są podług południka Warszawskiego. 1—3—21,820—

— „Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że d. 29 grudnia 1876 r. w piątek, o godzinie 8-iej wieczorem, odbędzie się w salach Redutowych 78-y wieczór myzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we czwartek d. 28 grudnia od godziny 5-tej do 7-iej wieczorem, i w piątek d. 29 grudnia od godziny 11-tej do 1-iej w południe i od godziny 5-tej do 8-iej wieczorem. Po godzinie 8-iej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od Teatru Wielkiego jak i od Teatru Rozmaitości.“

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów“, „Introligatorstwa“, „Rękawiczek“ i „Kroja bielizny“, — zapisywać się można codziennie. (2—6) —21,674—

— Kancelarja Adwokata Nesterowa otwarta od 9-tej do 11-tej z rana i od 6-tej do 9-tej wieczorem, Ś-to Jerska Nr. 12, oficyna lewa. 9—10 —20,176—

— Dr. Daniel Landau leczy specjalnie choroby skórne weneryczne i uszne. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej z południa. Róg Senatorskiej i Biełańskiej Nr 16. —21217— 6—12

— Dr. Julian Goldsobel, Przyjmuje chorych od godziny 9 do 10 z rana i od 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. Grzybów Nr 1. —21,705—2—3

— Dr. Alfons Malinowski, lekarz wolno-praktykujący, obrał stałe zamieszkanie w mieście Janiskach, gub. Kowieńskiej, pow. Szawelskim. —21,806—

#### TEATR WIELKI.

Dziś: Pan Twardowski. Jutro: Hugonoci Ab. B. N<sup>o</sup>

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Przesady. Jutro: Pojedynek Szlachet.

#### Stan powietrza. zimna 9.4

Dziś rano zimna st. 14,0, w połudr. Barometr: 756 (Pogoda.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod arsz. st. 4 e. 5.

— Ogłoszona przezemnie **ZUPEŁNA** Wyprzedaż Lamp zagranicznych, po bardzo niskich cenach, znalazła dobre u Szanownej Publiczności przyjęcie. — przekonano się bowiem, że ogłoszeniem swem w błąd ogółu nie wprowadziłem; — upadły tedy i niechętnie a interesowne głosy, pragnące pomienioną sprzedaż zdyskredytować. — Odwołując się zatem do poprzednich moich ogłoszeń, zawiadamiam: iż wyprzedaż Lamp wzmiankowanych i dalej w składzie moim jeszcze się prowadzi, po niepraktykowanie niskich cenach, z tego głównie powodu, iż takowych zupełnie chcę się pozbyć, założywszy krajową fabrykę lamp naftowych, Władysław Podgórski.

Krakowskie-Przedmieście, dom własny, wprost Saskiego Placu. 2-2 — 21623 —

— „Upraszam Kolegę F. Galickiego o przysłanie mi swego adresu, *Panasiewicz*“ 2-2-21,605 —

— Lekcje tańca pod Nr 726, róg Orlej i Leszno, udzielam. — *R. Puchalski*. 4-6-20415 —

## FOTOGRAFJA

**SACHOWICZA**

Artysty Malarza Miniatur,  
Krakow.-Przedm. Nr 407, obok kościoła Św. Krzyża.  
Za 12 Portretów Biletowych od rs. 2 do 5. Za 12 Portr. Gabin. od rs. 6 do rs. 15. 5-12-20064 —

## SKŁAD

## FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych  
**Gebethnera i Wolffa**

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,  
wprost Saskiego Placu.  
— 2110-38-0 —

## Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoalnej Nr 5, naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robirns et Comp.  
w Londynie.

Cegły i gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich,  
oraz

Tektury smołowcowej i Blachy żelaznej do  
krycia dachów. 92-0 — 3325 —

## Sanki nowe poczwórne

z wysokim kozłem, zupełnie świeżego fasonu,  
także są i używane. Do sprzedania w Fabryce  
powozów **Filipa Loretz**. Ulica Leszno Nr 725/21. — 21656

## BROWAR

## Filipa Hoppenfeld,

poleca PP. Kupcom i Restauratorom

**PIWA NA SPOSÓB WIEDENSKI.**

Na nadchodzące Święta jak i nadal sprzedaż na pół oksefty, ewiartki, antalki, i pół butelki, uskutecznia się w browarze moim, przy ulicy Żelaznej Nr 29. Za rychłe i dokładne załatwienie obstarunków, życzę.

3-6-21451

## PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA MASZYN DO SZYCIA

## J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, ulica Jerozolimska Nr 89.

Skład Główny, Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

Ma zaszczyt wrócić uwagę Panów Handlujących, iż z powodu wysokiego kursu zagranicznej waluty, oraz zamienzonego pobierania opłaty celnej w złocie, cena maszyn tej wyrobu znacznie jest niższą od zagranicznych, dla czego z większą dla siebie korzyścią mogą przewidować swe składki w maszyny do szycia wszelkich systemów w tejże fabryce wyrabianych, a nie tylko nieustępujących w trwałości i dobroci Amerykańskim, lecz o wiele przewyższających niektóre, Niemieckiego wyrobu.

4-6

Fabryka daje dwuletnią gwarancję.

## Ceny Węgla i Drzewa

w Składach

**F. ŁAPIŃSKIEGO,**

Główny Kantor ulica Jerozolimska  
Numer 35.

Za korzec węgla kamiennych grubych z kopalni własnej „Jan” z odstawą . . . . . Rs. — kop. 90.  
Za korzec węgla kamiennych grubych z kopalni „Renard” i najlepszych szlachek . . . . . „ 1 „ —  
Za korzec węgla kamiennych kostkowych z odstawą . . . . . „ — 70  
Za korzec węgla drzewnych . . . . . „ 1 „ —  
Za sześc. kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą . . . . . „ 14 „ —  
Za sześc. kubiczny drzewa olszowego szczapowego z odstawą . . . . . „ 15 „ —  
Za sześc. kubiczny drzewa brzoźowego szczapowego z odstawą . . . . . „ 17 „ —  
Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1 od „sześc.” kubicznego. 9-9 — 18560 —

## NOWOOTWORZONA

## PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, na 1-m piętrze.

Wycabia według modeli Paryżskich Kwiaty, które sprzedaje tak w większych partjach jak i detalicznie, po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzić.

4-6-20372

## Powozy używane:

Landa dwa nowoczesne po rs. 500.

Kocze poczwórne dwa, za rs. 506.

Faeton miejskie i wiejskie po rs. 250.

Kareta podwójna angielska za rs. 350; Kareta podwójna na mojej fabryce rs. 350.

Kareta potrójna prawie jak nowa rs. 550.

Wolant, Lenijka i t. p.

Ulica Królewska Nr 19, Fabryka Powozów **W. ROMANOWSKIEGO** dawniej **K. Hesse**. 6-12-20764

## Ostrygi Ostendzkie

(Native)

nadchodzą stale do handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej **E. Koellchena** przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

7-9

— 21025 —

## SANKI

w różnym redaju, Petersburskie pojedyncze podwójne oraz Warszawskie na Wiaś i do miasta w Fabryce Powozów **W. Romanowskiego** Nr 19 Królewska. 10-10-20765

Leszno Nr 31, naprzeciw

Kościola

Sklep z Perfumerją, galanterją i znacznym wybo-rem Cygar i Papierosów

**R. KRÓLIKOWSKIEJ,**

poleca się względem Szanownej Publiczności.

2-3

— 21648 —

Nowo otworzona

## Pralnia bielizny „Konkurencja,”

Przyjmuje wszelką bieliznę do prania, za prędkie i piękne wykończenie rzeczy.

Ulica Wielka Nr 13 nowy, dom W-go Rychłowskiego.

1-6

— 21810 —

## Garnitur Mebli,

z sześciu krzeseł, dwóch foteli, dwóch fotelików, kanapy, stołu przed kanapą, stolika do kart, lustra z konsolką, jest do zbycia, Hoża Nr 12, pierwsze piętro na prawo.

1-2

— 21809 —

Za pozwoleniem Zwierzchności.

## Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

### PROGRAM:

### 78-go wieczoru muzycznego.

W Piątek d. 17 (29) Grudnia 1878 roku.

1) **Kwartet na instrumenty smyczkowe** (Nr 17, C-Ma-jor . . . . . **W. A. Mozart**.

- a) Adagio e Allegro.
- b) Andante cantabile,
- c) Menuetto,
- d) Allegro molto.

2) **Druga Wielka Sonata** na fortepjan (op. 39, As major . . . . . **K. M. Weber**.

- a) Allegro moderato con spirito,
- b) Andante,
- c) Menuetto capriccioso,
- d) Rondo.

3) **Pierwsze Trio** na fortepjan, skrzypce i wiolonczellę (op. 6 F. major) . . . . . **W. Bargiel**.

- a) Adagio e Allegro energico,
- b) Andante sostenuto,
- c) Presto,
- d) Finale.

### WYKONAWCY:

Fortepjan . . . . . **P. Józef Wieniawski**,  
Pierwsze skrzypce . . . . . **Tym. Adamowski**,  
Drugie skrzypce . . . . . **Lud. Szawłowski**,  
Altówka . . . . . **Ign. Waghalter**,  
Wiolonczella . . . . . **Arwed Poorten**.

Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

1-1

— 21815 —

## TIVOLI.

Dziś i codziennie wieczór wokalnie-muzykalny  
pierwszorzędnym

## Śpiewaczek Zagranicznych,

Codziennie nowo-urozmaicony Program.

Wejście kop. 20.

Krzesło numerowane w 1-tych rzędach kop. 45  
i 5 na ubogich.

Początek o godz. 7½ wieczorem.

W Niedzielę dnia 31 Grudnia **BAL Masko- wy** czyli (Sylwester-abenä). 1-1 — 21821 —

**Sprostowanie.** — Do podanej przez nas w Nrze 283 wiadomości, o spaleniu wycofa-nych z obiegu Listów Likwidacyjnych, wkradła się pomyłka, którą tu prostujemy. Spalenie odbyło się pod przewodnictwem p. Zarządzającego Warszawską Izba Skarbową, w obecności p. Prezesa Banku Polskiego i przy asystencji deputata z Warszawskiej Izby Kontrolnej.

— 21367 —

# WYKAZ NAJNOWSZYCH DZIEŁ I NUT MUZYCZNYCH

Wydanych Nakładem Księgarni i Składu Nut

## GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

|                                                                                          | Rs. | Kop. |                                                                                       |   |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------|-----|------|---------------------------------------------------------------------------------------|---|-----|
| <b>Anczyc Wł. L.</b> ABC. Pierwsza nauka dla dzieci. z licz. rycin. Kart.                | —   | 45   | <b>Swieżawski E.</b> Przyczynek do studjów nad podaniem o Twardowskim.                | — | 40  |
| — Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników, z rycinami. Wydanie 2-gie, opr.             | 1   | 20   | <b>Tarnowski S. Hr.</b> Komedje Aleksandra Hr Fredry, trzy odczyty publiczne.         | — | 60  |
| <b>Arystofanes.</b> Rycerze, komedia, tłumaczył J. Szujski.                              | —   | 40   | <b>Verne J.</b> Podróż do bieguna północnego, 2 tomy.                                 | 1 | 80  |
| <b>Bełcikowski A.</b> Kmita i Bonarówna, dramat w 5-ciu aktach.                          | —   | 60   | <b>Wilczyński E.</b> Stanisław Moniuszko i sztuka muzyczna narodowa, studjum est.     | 1 | —   |
| <b>Berlich Sas.</b> Dwie Babki. Pamiętnik. I. Pani Kasztelanowa Trocka. II Pani          | 2   | —    | <b>Winkler L.</b> Spaczona główka, powieść.                                           | — | 40  |
| Staroscina Horedelska, 2 tomy.                                                           | —   | —    | <b>Wolski W.</b> Halka, opera w 4 aktach (wyd. nowe).                                 | — | 30  |
| <b>Biart L.</b> Pogadanki braci z siostrami, opisane ku zabawie młodych czytelników      | 1   | 20   | <b>Wójcicki K Wł.</b> Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia.       | 1 | 80  |
| Przełożył Jan Chęciński, z rycinami, opr.                                                | —   | —    | <b>Zacharjasiewicz J.</b> Sumienny konkurent, studjum karnawałowe.                    | — | 90  |
| <b>Brodziński K.</b> Pisma. Wyd. zap. popr. i dopeł. z nieogł. rękop. przez J. I. Kra-   | 11  | 20   | — Zakryte karty, powieść współczesna 3 tomy.                                          | 3 | 60  |
| szewskiego, 8 tomów rs. 8. W ozdob. opr.                                                 | —   | —    | — Zły interes, powieść ze studjów wiedeńskich.                                        | 1 | 50  |
| <b>Budziński S.</b> O powtarzaniu przestępstw wedle kodeksu karnego.                     | —   | 40   | <b>Zarysy</b> charakteru Germanów i Słowian p. A. A.                                  | — | 40  |
| <b>Chałubiński T. Dr.</b> Zimnia. Studium ze stanowiska praktycznego.                    | 1   | —    | <b>Zgliński D.</b> Ricardo, tragedia w 5-ciu aktach.                                  | — | 40  |
| <b>Chęciński J.</b> Opowiadania historyczne dla młodych czytelników, z 10 drzewory-      | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| tami. Wydanie drugie Kart.                                                               | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| — Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla młodszej dlatwy.            | 1   | —    |                                                                                       |   |     |
| Wyd. 2-gie opr.                                                                          | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Chłędowski K.</b> Królowa Bona. Obrazy czasu i ludzi, 2 tomy.                         | 1   | 80   |                                                                                       |   |     |
| <b>Cicha Iza</b> Chrześcijańska, książka do nabożeństwa dla katolików, wyd. 5-te rs. 1   | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| kop. 20. Opr. w płótno ang. rs. 1 kop. 80. W eleg. opr. w chagr. rs. 2 kop. 40.          | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| W chagr. z kłami rs. 3. W aksamit rs. 5 i drożej.                                        | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Cooke J. P.</b> Odczyty popularne o chemji nowoczesnej. Przekład Dra K. Jurkiewicza   | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| z 36 drzeworytami.                                                                       | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Dzieduszycka A.</b> Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych         | 1   | 80   |                                                                                       |   |     |
| 2-gie wydanie, rs. 1 kop. 35. Oprawne.                                                   | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Dunajewski Julian.</b> Mowa miana d. 9 Grudnia 1875 r. w rozprawie ogólnej nad        | —   | 15   |                                                                                       |   |     |
| Budżetem w Izbie Deputowanych Rady Państwa w Wiedniu. Kraków.                            | —   | 30   |                                                                                       |   |     |
| <b>Ewangelja</b> dla małych dzieci, przez H. J. z ryciną.                                | —   | 37½  |                                                                                       |   |     |
| <b>Forster M.</b> Początki fizjologii, tłum. Dr M. Laurysiewicz, kop. 30, kart.          | —   | 37½  |                                                                                       |   |     |
| <b>Geikie A.</b> Początki geologii, tłum. Professor K. Jurkiewicz, kop. 30, kart.        | —   | 37½  |                                                                                       |   |     |
| <b>Haubner Dr.</b> Weterynaryja gospodarska. Choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwie-       | 3   | 60   |                                                                                       |   |     |
| rząt domowych. Tłom. Dr M. Laurysiewicz.                                                 | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| <b>Izdebska W.</b> Pamiętnik, babuni, dziełko poświęcone dorastającej młodzieży. Kart.   | —   | 50   |                                                                                       |   |     |
| <b>Jeleński J.</b> Ziarnka społeczne dla matek naszych.                                  | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Kamocka J.</b> Zdrowaś Marja. Nabożeństwo dla młodego wieku kop. 60. Oprawne          | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| w płótno ang. rs. 1. W skórce rs. 1 kop. 35, w chagr. rs. 1 kop. 60.                     | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Korzon T.</b> Historia starożytna, wyłożona sposobem elementarnym. Z dołączeniem 3-ch | 2   | —    |                                                                                       |   |     |
| map, planu, tablicy synchroonist i 97 drzeworytami.                                      | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Krafft Guido Dr.</b> Uprawa roślin gospodarskich na podstawie nauki i praktyki,       | 2   | —    |                                                                                       |   |     |
| Część szczegółowa. przekł. z niem. Dr M. Laurysiewicz.                                   | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Kraszewski J. I.</b> Powrót do galazda, powieść z podań XVI-go wieku                  | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| — Roboty i prace, Sceny i charaktery współczesne.                                        | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| — Cześnikówny. powieść z ilustracjami Chełmońskiego, i X. Pillatiego.                    | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| — Hrabina Cosel, powieść historyczna, wydanie 2-gie, 2 tomy.                             | 2   | —    |                                                                                       |   |     |
| — Brühl. Opowiadanie historyczne, wydanie 2-gie 2 tomy.                                  | 2   | —    |                                                                                       |   |     |
| — Z siedmioletniej wojny. Opowiadanie historyczne, 2 tomy.                               | 2   | 40   |                                                                                       |   |     |
| — Starosta Warszawski, obrazy historyczne z XVIII-go wieku. 3 Tomy.                      | 3   | —    |                                                                                       |   |     |
| — Morituri, powieść w 2-ch tomach.                                                       | 2   | 25   |                                                                                       |   |     |
| — Resurrectari, powieść 2 tomy.                                                          | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| — Jesienia, powieść, 2 tomy.                                                             | 1   | 80   |                                                                                       |   |     |
| — Kawał literata, wizerunki społeczne z końca XVIII wieku.                               | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| — Niebieskie migdały, powieść 3 tomy. Panie Kochanku z Papierów po Glince.               | 3   | —    |                                                                                       |   |     |
| — Ostatnie chwile Księcia Wojewody, wyd. 2-gie.                                          | —   | 90   |                                                                                       |   |     |
| — Żywot i sprawy JMci Pana Medarda z Golezwi Pełki z notat familijnych                   | 3   | —    |                                                                                       |   |     |
| spisane, 3 tomy.                                                                         | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Krukowski Józef Ks.</b> Przewodnik praktyczny do nauczania katechizmu w klasie I.     | —   | 60   |                                                                                       |   |     |
| szkół ludowych. Kraków.                                                                  | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Langie K.</b> Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych.      | 1   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Lewestam F. H.</b> Aleksander Fredro. Szkice biograficzno-literackie.                 | —   | 50   |                                                                                       |   |     |
| <b>Liebig J.</b> Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologii, tłum. z niem. 2 tomy      | 5   | —    |                                                                                       |   |     |
| wydanie wznowione.                                                                       | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Lignori A. św.</b> O modlitwie myślniej czyli medytacji, przekł. O. Prokopa.          | —   | 30   |                                                                                       |   |     |
| <b>Lubowski E.</b> Przesady, komedia w 5-ciu aktach.                                     | —   | 75   |                                                                                       |   |     |
| <b>Łoziński W.</b> Skarb Watażki, powieść z końca XVIII-go wieku.                        | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| <b>Łubińskiego Ar. Feliksa.</b> Ministra Sprawiedliwości Pamiętnik, skreślił i o-        | 1   | —    |                                                                                       |   |     |
| pracował Wł. Chomętowski.                                                                | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Małczewski A.</b> Marja. Powieść z 8 fotograf. rycinami, pomysłu F. Andriollego       | 14  | —    |                                                                                       |   |     |
| w opr. w płótno ang. rs. 10; w sałan i złociane brzegi.                                  | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Miklaszewski W.</b> Studja nad postępowaniem karnem obowiązującym (o obronie)         | —   | 75   |                                                                                       |   |     |
| <b>Módlmy się,</b> czyli zbiór krótkiego nabożeństwa na wszystkie uroczystości. Wy-      | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| danie 5-te, rs. 1 kop. 20. Opr. w płótno ang. rs. 1 kop. 80. W chagr. rs. 2              | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| kop. 40. W chagr. z kłami rs. 3. W aksamit rs. 5 i drożej.                               | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Markutt K.</b> W Ameryce, powieść na tle życia społecznego w Stanach Zjedn.           | —   | 90   |                                                                                       |   |     |
| <b>Obraz świata</b> roślinnego, obejmujący życie roślinne, młodemu wiekowi ofiaro-       | 2   | 80   |                                                                                       |   |     |
| wany przez autorkę wieczorów czwartkowych, z liczn. drzew. rs. 2 kop. 25                 | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| kart. rs. 2 kop. 60. W płótno ang.                                                       | 5   | 20   |                                                                                       |   |     |
| <b>Odyniec A. E.</b> Listy z podróży 3 tomy, rs. 3 kop. 90, w oprawie.                   | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| <b>Oktarzysk codzienny,</b> krótki zbiór modlitw do codziennego użycia. Wyd. 2-gie       | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| kop. 60. oprawne w płótno rs. 1, w chagr.                                                | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>O zachości i piękności państwa.</b> Wyjątki z dzieł Ojców Św. i katol. pi-            | 22½ | —    |                                                                                       |   |     |
| sarzy zebr. i tłum. przez ks. A. Osmołowskiego.                                          | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Pawłowski A.</b> Serbia, zarysy historyczno-etnograficzne.                            | —   | 90   |                                                                                       |   |     |
| <b>Pawłowska W.</b> Powiastki dla moich siostrzeńców z ryc. kol. opr.                    | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| <b>Prus E.</b> Pałac i rudera, powieść.                                                  | —   | 75   |                                                                                       |   |     |
| <b>Przewodnik dla mularzy,</b> czyli krótki zbiór najcenniejszych wiadomości do          | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| nauki mularstwa należących, z 214 drzeworytami w tekście, podług najnow-                 | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| szych źródeł z zastosowaniem się do potrzeb miejscowych, ułożył Wł. Hir-                 | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| szel, wydanie 2-gie.                                                                     | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| — dla ślusarzy, napisał J. E. Dąbrowski z drzeworytami.                                  | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| — dla stolarzy, obejmujący cały zakres stolarstwa, ułożył J. Heurich, wy-                | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| danie drugie.                                                                            | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| — dla szewców, czyli krótki zbiór najcenniejszych wiadomości do kunsztu                  | —   | 90   |                                                                                       |   |     |
| szewskiego, należących, ułożył J. T. Prawdzie z 124 drzeworytami w tekście               | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Schorlemmer K.</b> Wykład chemji organicznej, czyli chemji związków węgla.            | 3   | —    |                                                                                       |   |     |
| tłom. z niem. przez Dra E. Langera, J. Boguckiego i B. Znatowicza.                       | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Sekretik białego dworu,</b> powiastki dla dzieci przez autorkę „Dziedzica z Red-      | 1   | 20   |                                                                                       |   |     |
| clyfu, oprawne z rycinami.                                                               | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Speihagen F.</b> Ultimo, powieść, przekł. A. Callier.                                 | —   | 60   |                                                                                       |   |     |
| <b>Świat zwierzęcy</b> w obrazkach, zebrany dla młodocianego wieku, przez autorkę        | 1   | 50   |                                                                                       |   |     |
| „Wieczorów czwartkowych.“ z 96 tablicami, rycin. kolor. ozd. opr.                        | —   | —    |                                                                                       |   |     |
| <b>Świat zwierzęcy,</b> Książeczka obrazkowa, dla młodzieży, objaśniona tekstem pol-     | —   | 75   |                                                                                       |   |     |
| skim, francuskim i niemieckim.                                                           | —   | —    |                                                                                       |   |     |
|                                                                                          |     |      | <b>Kompozycje na fortepian.</b>                                                       |   |     |
|                                                                                          |     |      | <b>Adolf R.</b> Réverie op. 10.                                                       | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | — Valse de Salon op. 11.                                                              | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | — Portefeuille des jeunes pianistes Nr 1. Halka de Moniuszko                          | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | „ 2. Chants polonais                                                                  | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | „ 3. Chants bohémiens                                                                 | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | „ 4. Chants d'Oukraine                                                                | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | „ 5. Chants Cracoviens                                                                | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Ana W.</b> Deuxième quadrille sur des motifs de St. Moniuszko, op. 8.              | — | 37½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Chopin Fr.</b> Valses. Nouvelle édition.                                           | 1 | 20  |
|                                                                                          |     |      | — Mazourkas. Nouvelle édition.                                                        | 2 | —   |
|                                                                                          |     |      | — Polonaises. Nouvelle édition.                                                       | 1 | 80  |
|                                                                                          |     |      | — Nocturnes. Nouvelle édition.                                                        | 1 | 35  |
|                                                                                          |     |      | — Etudes. Nouvelle édition.                                                           | 1 | 50  |
|                                                                                          |     |      | — Ballades et Impromptus. Nouvelle édit.                                              | 1 | 20  |
|                                                                                          |     |      | <b>Dietrich M.</b> Cantilène milit. et air de congé de l'opera „Le Château mystérieux | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | (Strasny dwór) de St. Moniuszko, op. 50.                                              | — | —   |
|                                                                                          |     |      | — Duettino et mélodie du quatuor de l'opera „Le Château mystérieux“ (Strasny          | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | Dwór) de St. Moniuszko, op. 51.                                                       | — | —   |
|                                                                                          |     |      | — Le Carillon. Romance favorite de l'opera „Le Château mystérieux“ (Strasny           | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | Dwór) de St. Moniuszko, op. 52.                                                       | — | —   |
|                                                                                          |     |      | — Chant du soir. Pieśń wieczorna.                                                     | — | —   |
|                                                                                          |     |      | <b>Grossman L.</b> Le spectre du Palatin (Duch Wojewody); Reminiscences.              | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | — Csárdas.                                                                            | — | 52½ |
|                                                                                          |     |      | — Mazurka finale.                                                                     | — | 37½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Kania Em.</b> Paria opera de St. Moniuszko Fantaisie de concert, op. 37.           | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | <b>Kratzer A.</b> Chanson polonaise variée pour le piano et dédiée à M-me Różycka     | — | 37½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Moniuszko S.</b> Mazur weselny                                                     | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | — Litwinka, polka                                                                     | — | 15  |
|                                                                                          |     |      | — Reminiscences de l'opera Paria                                                      | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | <b>Richards Br.</b> Cujus animam. Air du Stabat Mater op. 10                          | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | — L'Etoile du soir. Nocturne op. 134                                                  | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Schubert, Liszt</b> Serenade                                                       | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Szopowicz H.</b> Trois chansonnettes à la mesure op. 2.                            | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | <b>Yradier J.</b> La paloma, chant mexicane                                           | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Zawadzki M.</b> 1-sza Dumka Ukraińska op. 319                                      | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | — 2 ga Dumka op. 320                                                                  | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | — 3 cia Dumka op. 321                                                                 | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | <b>Na fortepian na 4 ręce.</b>                                                        |   |     |
|                                                                                          |     |      | <b>Adolf R.</b> Fleurs mélodiques. Morceaux faciles sur des thèmes favoris.           |   |     |
|                                                                                          |     |      | Nr 1. Polonaise sur l'opera „la Comtesse“                                             | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | de St. Moniuszko                                                                      | — | —   |
|                                                                                          |     |      | „ 2. Le désir. Mélodie de Chopin                                                      | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 3. U nas inaczej. Chant d'Oukraine                                                  | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 4. Kalina, air d'Ign. Komorowski                                                    | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | „ 5. Polonaise d'Ign. Komorowski                                                      | — | 37½ |
|                                                                                          |     |      | „ 6. Le Corbeau (Kruk) d'A. Radwan                                                    | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 7. Le Regret d'une fille de St. Moniuszko                                           | — | 37½ |
|                                                                                          |     |      | „ 8. La Pileuse de St. Moniuszko                                                      | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 9. Une fille ménaçante de St. Moniuszko                                             | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 10. Wiesław, Krakowiak E. Kania                                                     | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 11. Duo mignons sur des airs favoris liv. I. II à quatre (Kania)                    | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | „ 12. Six amusements faciles Nr 1 Polonaise                                           | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 2 Marche                                                                            | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 3 Mazurka                                                                           | — | 15  |
|                                                                                          |     |      | „ 4 Galop                                                                             | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 5 Valse                                                                             | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | „ 6 Caratina                                                                          | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | Komplet w 1 kasecie                                                                   | — | 90  |
|                                                                                          |     |      | — Guirlande des mélodies slaves à l'usage des Comménçants.                            | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | <b>Chopin F.</b> Polonaise. Ouvre posthume. Arrangée à quatre mains par E. S. Ło-     | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | dwigowski                                                                             | — | —   |
|                                                                                          |     |      | <b>Kurpiński K.</b> Polonaise du Couronnement, arrangé p. Łodwigowski.                | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | <b>Moniuszko St.</b> Reminiscences du „Château mystérieux“ (Strasny Dwór) par R.      | — | 75  |
|                                                                                          |     |      | Adolf.                                                                                | — | —   |
|                                                                                          |     |      | — Mazurka de l'opera „Le Château mystérieux“ (Strasny Dwór).                          | — | 60  |
|                                                                                          |     |      | — Mazurka de noct. Mazur weselny                                                      | — | 52½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Utwory do śpiewu.</b>                                                              |   |     |
|                                                                                          |     |      | <b>Grossman L.</b> Duch wojewody, Opera komiczna w 3-ch aktach. Stowa Wł. L.          | 6 | —   |
|                                                                                          |     |      | Anceya, partycja na fortepian                                                         | — | —   |
|                                                                                          |     |      | — Mazur do śpiewu z opery Duch Wojewody                                               | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Kania Em.</b> Pieśń mojego życia. Słowa p. Walerji Ko...                           | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Moniuszko St.</b> Muzyka kościelna. Nr 12 Modlitwa „O Marjo, bądź pozdrowiona!“    | — | 15  |
|                                                                                          |     |      | z towarzyszeniem organów                                                              | — | —   |
|                                                                                          |     |      | Nr 13 Pieśń pokatna „Miserere mei“                                                    | — | 15  |
|                                                                                          |     |      | <b>Freyer A.</b> Pieśń do Mszy Ś-tej z towarzyszeniem organów, lub Physharmonijki     | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | dla użytku w kościołach prowincjonalnych i przy domowym naboż. op. 16                 | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Moniuszko St.</b> Na skrzydłach pieśni, Modlitwa.                                  | — | 45  |
|                                                                                          |     |      | — Pieśń Nai z dramatu Cyganie J. Korzeniowskiego                                      | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | — Urzeczoncy, Słowa A. Żelozniaka                                                     | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | — Wzgardzona piosnka                                                                  | — | 22½ |
|                                                                                          |     |      | <b>Noskowski Zygm.</b> Sen, z lirycznego intermezzo H. Heine.                         | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Münchheimer A.</b> Flisaki, Krakowiak                                              | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Wislicki Wł.</b> Pieśń wiosenna                                                    | — | 30  |
|                                                                                          |     |      | <b>Zarzycki A.</b> Bez Ciebie                                                         | — | 30  |

## Agentura sprzedaży Książek Ruskich.

Bednarska, Nr 18.

Prenumerata ruskich Gazet i Pism Codziennych na r. 1877.

Kantor otwarty od 8-19 rano i od 4-9 wieczorem, codziennie, nie wyłączając i świąt. 9-20-21294

## Echo Muzyczne

już wyszło i zawiera: w pierwszym zeszycie następujące utwory: Myśl ulotna, na fortepjan komp. Fr. L. St. Stewich, — Do Imiennika. — Śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, słowa pani B. Pruszkowej, muzykę ułożył E. Kania. — Romans z op. Monbar, J. F. Dobrzyńskiego na fortepjan. — Mazurka Ch. Lecocque. — Warszawski szły, polka, przez Ł. Alexandra. 2-3 — 21786 —

## Lecznica Druga Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujące lekarze:

- Od 10-11. Codziennie Dr J. Kramsztyk chorobami wewnętrznymi.  
Od 11-12. Codziennie Dr Z. Kramsztyk, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, chorobami oczu.  
Od 11-12. W Srody i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bozego, chorobami uszu.  
Od 12-1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórnymi. W Srody i Niedziele od 1-2 wyłącznie dla kobiet.  
Od 1-2. Codziennie Dr J. Zajaczkowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).  
Od 2-3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, chorobami kobiet.  
Od 3-4. Codziennie Dr H. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.  
Od 3-4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.  
Od 5-6. Codziennie Dr W. Grosstern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.  
Codziennie od 3-4 szczepienie ospy ochronnej.  
Bilety wejścia 25 kopiejek. 7-0-11088

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, prof. Głuszowski.  
W chorobach chirurgicznych, we Srody i Piątki od godziny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, profesor Kosciński.

W chorobach Wenerycznych i skórnym niewenerycznej natury, w Piątki od 11-12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11-12, w szpitalu S-go Łazarza, profesor Trautvetter.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13-12, w szpitalu S-go Ducha, prof. Lami. 249-0-1982

## Zakład Leczniczy

dla chorób Gardła i Skórnym,  
D-ra KOHNA.

Ulica Długa Nr 23.

Przyjmuje chorych przychodzących co dzień rano od 9 do 10 i od 4 1/2 do 6 po południu. Poliklinika (bezpłatna porada) odbywa się codziennie od 3 1/2 do 4 1/2 po południu, mianowicie: w poniedziałek, środę i piątek z chorobami płuc i krtań (laryngoskopia); we wtorek zaś, czwartek i sobotę z chorobami wenerycznymi i skórnymi. 8-0-19693

## Nowy system aparatów dentystycznych

bez kauczuku i metalu gwarantujący lat pięć.

## GABINET KONSULTACYJNY

Adolfa Mercére,

Dentysty posiadającego dyplom Cesarskiej Akademii Medycznej w St. Petersburgu.

Ulica Hr. Berga Nr 11.

6-6-20725

## Technik,

specjalista w fabrykacji Lamp i tworów metalowych, który przeszło 4 lata nabywał praktyki w Ameryce, a przez wiele lat w Europie (Austrii, Niemczech, Szwajcarii i Belgii) własne posiadał fabryki, co udowodnić może, poszukuje obecnie posady odpowiedniej jego fachowi. Posiada także własne i bardzo przydatne wynalazki, w zakresie oświetlania za pomocą Petroleum. Reflektanci raczą łaskawie zadaniami swoje składać w administracji tegoż piernia, pod literą S. J. 19. 3-3-21596

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.

# „Za taniość i pomysł.”

Odmierzona na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Galanteryjnych z nowego brązu, oraz blacharskich i Kuchni naftowych pod firmą:

## Gułowski i Dworzyński

przeniesiona przed parą miesiącami z Wiednia do miasta tutejszego pod Nr 12, przy ulicy Bielańskiej, gdzie dawniej M. Perkowski w domu W-go Zawiszy.

## POLECA NA GWIAZDKĘ:

Przedmioty własnego wyrobu w niezmierzonym nieustępnym, jako to: **Lichtarze** ręczne i stojące, od kop. 30. **Popielniczki**, od kop. 10. **Podstawki** do zegarków, od kop. 75. **Tacki** do piór, od kop. 50. **Zapalniczki** stołowe i zwyczajne, kop. 50. **Katamarze**, kop. 80. **Przyciski**, **Lampki** noce efektowne praktyczne niewydające odoru i bezpieczne, latarki kieszonkowe naftowe najnowszej konstrukcji.

## Wyroby Blaszane a mianowicie:

**Kuchnie** naftowe po cenach niższych, ulepszone tak pod względem estetyki jak i praktyczności od rs. 190 i wszelkie naczynia do takowych: **Maszynki** do kawy na nafeie, węglach i spirytusie.

**Bańki** blaszane do różnych płynów, **Bideły** najnowszej konstrukcji, uznane przez lekarzy jako bardzo praktyczne. **Skrzynki** do listów z oznamieniem, podług godzin, **Latarnie** gospodarskie i t. p. blacharskie wyroby, **Waterklozety** od rs. 4 kop. 50. — **Wanny**, **Kubły** do wody, **Sydzady**, **Fusbady**, oraz **Lampy** najgustowniejzych fasonów, po cenie niesłychanie obniżonej. — Fabryka przyjmuje wszelkie ostateczne i redaracje w zakres wyrobów blacharskich, brązowniczych i tokarskich wchodzące. — Kupecom ustępuje się znaczny rabat. Wypożycza również Wanny po cenach umiarkowanych. Skład Fabryki posiada zawsze znaczny zapas najlepszej nafty i Ligroiny. 5-6 — 21419 —

## Kantor Przewozowy

## A. Wróblewski i Spółka

Trębacka Nr 11, obok Hotelu Angielskiego, trudni się:

- Zabieraniem wszelkich towarów, pakunków i ciężarów ze wszystkich punktów miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi i przewożeniem ich do kolei z dopełnieniem ekspedycji do stacji przez interesantów wskazanych.
- Przyjmowaniem kuponów od listów frachtowych i odbieraniem towarów ze wszystkich magazynów kolejowych lub z innych składów, oraz rozwożką takowych towarów do miejsc oznaczonych.
- Assekuracją towarów.
- Wysyłką towarów na wszystkie trakty boczne.
- Przeprowadzką, mając odpowiednio do tego wozy resorowe.
- Opakowaniem wszelkiego rodzaju mebli, fortepianów i t. p.
- Wszelkimi zleceniami tak od osób w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych. 7-12 — 17512 —

Niniejszem zawiadamia się Szanowną Publiczność, że **wyroby tabaczne** z Petersburskiej fabryki **A. L'Esperance**, której skład główny znajduje się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, wprost kościoła św. Antoniego, w skutek licznych żądań mieszkańców **placu S-go Aleksandra** i okolic jego, powierzone zostało na **detaliczną sprzedaż dystrybucji** znajdującej się przy tymże placu pod Nr 10 obok Apteki. 2-3 — 21783 —

## KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej.

b. Artystki Opery Warszawskiej, w **Poniedziałki i Czwartki** od godziny 10 do 12 w południe, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12. Kurs rozpoczął się od dnia 20 Października r. b. — **Cena rs. 6 miesięcznie** 8-0-20534 —

## WYSTAWA

wyłącznie zabawek naukowych

Zbiory **minerałów**, roślin, jaj ptasich etc., **Maszynki** elektryczne, parowe, endukcyjne telegrafy różnych systemów ze szczegółowymi opisami. Zbiory **stereometryczne**, gry **Fröbela** dla młodzieży, **Wunder-Camery**, **Mikroskopy**, **Fontanny** pokojowe z **akwarjami**. Znaczny wybór po cenach przystępnych w Zakładzie mechanicznym **JAKOBA PIK**, ulica Miodowa, Nr 497A. 4-0 — 21507 —

## ZAWIADOMIENIE

ze Składu Herbaty

## W. M. ISTOMINA,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście  
w domu Hr. Krasińskiego, Nr 7.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu opłaty cła od Herbaty, z d. 1 go Stycznia 1877 roku monetą w złocie, cena takowej powinna być podwyższona lecz posiadając znaczny zapas **Kiahtyńskiej Herbaty**, postanowiłem, na korzyść kupujących, **pozostawić bez żadnej zmiany na nadchodzący 1877 r. takie same ceny i dobro gatunków Herbaty**, jakie obecnie ustanowione są w moim składzie.

Różnice zaś wydatku na podwyższenie cła, uznałem najwłaściwiej uskutecznić przez zmniejszenie rabatu dla kupców na prowincji sprzedających Herbatę z mojego składu.

2-3 — 21740 — **W. M. Istomin.**



## Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, i pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęć z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. — 10074-67-0

## KĄPIELE RZYMSKIE

na Krakowskim-Przedmieściu  
w domu M. Fajansa pod Nr 52,

wprost Poczty.

Otwarte codziennie od godziny 8-ej z rana do 10-ej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznice do godziny 1-ej po południu.

Główne oddziały zakładu są następujące:

1. Kąpiele Wanne cena kop. 50.
2. Łazienka Parowa (Ruska) } Razem kop. 60.
3. Łazienka Rzymska }
4. Sala Prysznicowa, cena kop. 20.

ABONAMENT — Łazienki kop. 45. — Wanna kop. 40. — Prysznic kop. 15. — 20622 —



## Ostrygi Ostondzkie NATIVE

nadchodzą stale do Handlu

Ignacego Lijewskiego i S-ki.

wprost S-go Krzyża.

19-0-19924

## ZACISZE.

Długa Nr 9.

Codziennie Wieczór Muzykalny

pod Dyrekcją

P. Wi ktora Sarner.

14-0-20861

## Zaginęła Wyzlica

czarna, pod piersiami biała. Łaskawy znalazca raczy takow odprowadzić pod Nr 23 przy Alei Ujazdowskiej, za nagrodę rs. 3. — 21797-2-3

Дозволено Цензурою Варшавы 15 (27) Декабря 1876 г.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Wydawany w roku bieżącym w Krakowie

## DWUTYGODNIK HIGIENICZNY

wychodzić będzie w roku 1877 pod tytułem

## Dwutygodnik Medycyny Publicznej

organ Towarzystwa Lekarzy Galicyjskich  
we Lwowie

pod redakcją:

Doc. Dra Grabowskiego, Prof. Dra Janikowskiego w Krakowie  
i Dra Rożańskiego, we Lwowie.Pismo to poświęcone sprawom zawodu lekarskiego, higienie publicznej i prywatnej  
oraz medycynie sądowej wychodzić będzie 2 razy na miesiąc w objętości arkusza dużej  
osiemki.Cena prenumeraty wynosi w Warszawie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 1 kop. 25,  
Na prowincji rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50.

Skład Główny w księgarni

Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

2-3

— 21697 —

## TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Pismo Tygodniowe Ilustrowane dla kobiet.

W roku przyszłym 1877 wychodzić będzie jak dotąd w formie pism ilustrowanych  
Warszawskich. Każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej, a nadto o-  
prócz dołączanego do każdego numeru półarkuszowego dodatku ilustrowanego zbiorom i ro-  
botom damskim przeznaczonych, dodają się tablice z krojami i wzorami haftu, oraz piękne  
kolorowane ryciny przez paryskich artystów wykonane. Dodatki te brane są ze słynnego pi-  
sma berlińskiego *Modenwelt* i w ciągu roku stanowią w ogóle sztuk 80.Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie  
rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

## PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1877 jak dotąd w formie mniejszego arkusza  
z dodatkiem pół arkuszowym przeznaczonym w jednym tygodniu dla młodziejszej dziatwy,  
w drugim dla młodszych, rozpoczynających dopiero naukę dzieł.Cena prenumeraty bardzo niska, pozostaje ta sama jak dotąd i wynosi: Z prze-  
syłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4. — W Warszawie kwartalnie  
kop. 75.ADRES do J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela  
Dzieci. Ulica Elektorska, Nr 41.U wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach, są do nabycia świeżo wyszłe nastę-  
pujące dzieła.Żywot Pana Naszego Jezusa Chrystusa chronologicznie ułożony i ozdobio-  
ny kilkunastu drzeworytami, skrócony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.Pierwszy zbiór powieści i opowiadań, napisanych przez J. K. Gregorowicza, ce-  
na kop. 60.

Klin-Klinem nowella J. I. Kraszewskiego, kop. 60.

Pierwsza książeczka na gwiazdkę przez J. K. Gregorowicza, k. 30.

Przyjaciel dzieci z roku bieżącego i z lat poprzednich w kompletach całorocznych,  
obroszowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.

Pamiętniki Wacławy, przez Elżbę Orzeszkową, 4 tomy rs. 2.

Pierwsza seria dzieł Waltera Shotta składa się z 27-mi dzieł w 24-eh tomach.  
Cena całej serii oznaczona rs. 8 k. 60. Osoby nadsyłające pieniądze na każde z powyższych  
dzieł wpłata do Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci (ulica Elektorska Nr 41) bę-  
dą miały przesłane takowe bezpłatnie.

Emil Skiński, Wydawca.

12-12 — 20412 —

ulica Elektorska Nr 41.

## NOWE TAŃCE

wydane przez Skład Nut

## Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Numer 443.

|                                                   |              |
|---------------------------------------------------|--------------|
| BLANCK (H). Pfutsch polka . . . . .               | kop. 22 1/2. |
| CIECHANOWSKI. Rossignol Valse . . . . .           | kop. 22 1/2. |
| DLA MEJ DROGIEJ, mazur . . . . .                  | kop. 22 1/2. |
| DOPPLER, Les Marguissies, polka . . . . .         | kop. 22 1/2. |
| DUFFOUR, Cri-Cri, polka . . . . .                 | kop. 22 1/2. |
| GRUENER, Hoche-queue, polka . . . . .             | kop. 22 1/2. |
| " Souvenir de Dobosza, mazurka . . . . .          | kop. 22 1/2. |
| " Victoire, polka . . . . .                       | kop. 30.     |
| HEROË, Margueritte, polka Trotseuse . . . . .     | kop. 22 1/2. |
| JEDYNACZKA, polka . . . . .                       | kop. 22 1/2. |
| LAMOTHE, Aimable, polka z kalendarzem . . . . .   | kop. 22 1/2. |
| LODOWIGOWSKI E. S. Figurant, mazur . . . . .      | kop. 22 1/2. |
| Kontredanse brylantowe . . . . .                  | kop. 45.     |
| ORDA N. Le Passé et l'avenir, mazur . . . . .     | kop. 45.     |
| SPINDLER F. Charmante, polka . . . . .            | kop. 22 1/2. |
| TATARKIEWICZ J. Capricieuse, polka Trot . . . . . | kop. 22 1/2. |

Każdego nabyć można we wszystkich składach muzycznych, oraz u Artysta w Lu-  
binie, Hildebranda w Radomiu i Wartskiego w Kaliszu. 3-10 — 21554 —

## KSIĘGARNIA

B. Cassiusa,

dawniej S. H. Merzbacha,

przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała na skład główny

## HERCOG SŁOWIAŃSKI,

Powieść w 4-eh tomach na tle dziejów Słowiańszczyzny Południo-  
wej, przez

Teod. Tom. Jeża.

Cena rs. 3. Z przesyłką rs. 3 kop. 35.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w mieście i na prowincji.

3-3

21714 —

## ZORZA

Pismo Tygodniowe Ilustrowane

dla miast i wiosek.

Można prenumerować w księgarniach i w Redakcji (Nr 7 Żórawia), po cenie:

W Warszawie rocznie rs. 2 kop. 40, półrocznie rs. 1 kop. 20, kwartalnie kop. 60.

Pocztą: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75.

Tamże nabywać można Kalendarz Ludowy na rok 1877, po kop. 15.

Wnoszącym w Redakcję roczną prenumeratę, dodaje się bezpłatnie powyższy Kalen-  
darz. — Redaktor Józef Grejner. 2-2 — 21648 —

Wyszła nakładem autora, Nowy-Swiat Nr 23.

## Pierwsza Książeczka dla małych dzieci

w słowach i obrazkach przez Leopolda Szyllera,

z 10-ciu tablicami rycin kolorowych i winieta, cena kop. 70. Tęż autor:

Złote ABC z rycinami . . . . . kop. 30

Książeczka dla dzieci początkujących . . . . . 90

Nauuczki i Rozrywki dla dzieci . . . . . 50

miejących już płynnie czytać wyd. 2. . . . . 50

Piotr Żamajtyś pow. dla młodzieży kop. 50

Dziełka te opracowane podług zasad Peda-

gogiki zyskały uznanie Prasy i światłego

ogółu. 4-4 — 21315

OPUSCIEL PRASSE

## KALENDARZ PREMIJOWY

na r. 1877. Cena kop. 30.

Dla każdego nabywcy dodane jest

Premjum, „Marja“ powieść A. Malczew-

skiego,

oraz zawiadomienie o rozdawaniu Premi

Kalendarza za rok 1876. — 20826

## Poszukują się na prowincję:

1) Pisarz z czytelnym charakterem, pi-  
szący biegle po rusku i po polsku, mogący  
też prowadzić rachunki kasowe.2) Osoba pici żeńskiej, mogąca się  
zapracować w domu na wsi.  
Życzący zapisać powyższe posady, raczą się  
zgłosić do Hotelu Saskiego, mieszkania Nr 102.

— 21754 — 2-2

Komitet Zarządzający Zakładem wód Mineralnych  
w Ciechocinkupodaje do powszechnej wiadomości, że w biurze jego w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 8,  
mieszającym się, w dniu 4 (16) Stycznia 1877 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się li-  
cytacja i a minus przez opiewane deklaracje a następnie po rozpoczęciu twórczo-  
głosna pomiędzy podającymi takowe, na budowę przy Zakładzie Ciechocińskim domu dla ta-  
ni parowej i kąpieli tuzowych, anslagiem na rs. 5345 kop. 22 obłożoną.Każdy przebieg podjęcia się entrepryzy mający, obowiązany jest złożyć wadium  
w sumie rs. 535 i na koszt ogłoszenia rs. 20, które niestrującemu się przy licytacji,  
zwrócone niezwłocznie zostaną. Dalsze warunki są do przejrzania w godzinach biurowych,  
z wyjątkiem świąt, w Kancelarii Komitetu.

W Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia 1876 r.

3-3 — 21077 —

## H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA  
POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

EGZYSTUJĄCE od r. 1866.

## Piecze wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najo-  
dobniejszych i najwykwintniejszych DLA SALONÓW, najlepszej konstrukcji,  
przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalanie się  
materiału opałowego, piecze napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony o-  
gień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz PIECZE DO OPALANIA  
GAZEM (Combusteurs) bez rur dymowych, KUCHNIE ŻELAZNE w najroz-  
maitszych wielkościach i po najtańszych cenach. Piecze w lepszych gatunkach nie  
podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto  
tę korzyść, że nadwyzają mało miejsca zajmują, a w razie mogą być zupełnie z lo-  
kalu usunięte — utrzymuje na składzie w wielkim doborze i podejmuje się także kom-  
pletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i  
parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

23-6

— 17160 —

# OGŁOSZENIE. SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinie Chinino glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowana została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemii przy sądzie okręgowym w Wiedniu Pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.



W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przeznacza się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

## Pomada Pasta Eugenie

Powyzsza Pomada ma za zadanie wywołanie, że po krótkim czasie jej użycia; plammy, liszaje, piegi, oparzenia znikają, z twarzy — skutek pewny. — Kolor twarzy staje się czystym, a tym słowem przybiera świeżość młodzieńczą gładkość.



osób pragnących mieć skórę białą, delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemii Pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60; z dołączeniem opisu użycia.

Głównie służy dla



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czystą i świeżą kolor twarzy.

## Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille),



Ta pomada jest chemicznie przysposobiona tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłym użyciu do późnego wieku. — Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30, z dołączeniem opisu użycia.

## SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VÉGÉTALE.

Farbująca siwo włosy na kolory ciemnoszary i czarne; zaraz po jednorazowym użyciu (a la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-u tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach. — Cena za pudełko rs. 3.

## BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. — Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

## ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

czasz na prowincji u Aleksandra Brügera w Łodzi, w Magazynie Mód Z. D. Poznanińskiej w Kaliszu, Nr 13 — w Mińsku Gubernialnym u Fryzjera Szykowskiego w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u H. FRICKA w Radomiu.

9-12

— 20228 —

Plótna Finlandzkie i zagraniczne.

Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.

Przędza lniana surowa i blichowana.

Szpagał kolorowy i szary.

Worek w różnych gatunkach, również wyroby jedwabne z fabryki pana

Ch. BULBERG w St. Petersburgu

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

**F. BIERNATH**

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

MB. Bielizny gotowej u mnie nie ma.

43-50

— 12231 —

## Fabryka Roberta Bohte

Warszawa. Nowy-Swiat Nr 38,

## KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

6-18

Handlującym odpowiedni rabat.

— 21099 —



Pończochy.  
Skarpetki.  
Krawaty.  
Kołnierzyki.

## Warszawska Fabryka Pończoch.

23. Ulica Kró-

lewska

23.

Wszelkie  
przybory do  
toalety dla  
Dam.  
Mężczyzn  
i Dzieci.  
Portmonetki

Otworzyła  
swoich

Skład  
wyrobów,

oraz SKŁAD NICIARSKI,

11. Ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej 11.

Znaczny wybór wszelkich towarów Pończosznich, Kamusze wełniane dla Dzieci i Dam od 50 kop. — Połkamusze dla mężczyzn czyli łydki wełniane, chroniące od podwiewań i zimna przy niskim obuwu.

**CENY FABRYCZNE.**

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA.

NESESSERY TOALETOWE i DO ROBÓT

na podarki Gwiazdkowe od 60 kop.

— 20212-9-0

Koszule białe i kolorowe rs. 1 kop. 20 rs. 1 kop. 50.

Koszule płócienne z webowymi gorsami, rs. 1 kop. 50

Koszule webowe cienkie bardzo starannie wykończone rs. 2k. 10 i drożej.

Koszule damskie płócienne, od rs. 1 kop. 35.

Poleca w wielkim wyborze

## Magazyn Hollenderski,

przy ulicy Długiej, drugi dom od Bielańskiej

Numer 41.

5-7 — 20232 —

## Fabryka Wyrobów

## Srebrnych i Platerowanych

## JÓZEFA FRAGET.

Ma honor podać do wiadomości, iż czyniąc zadosyć wszechstronnym żądaniom Szanownej Publiczności, przygotowała asortyment

## Wyrobów Srebrnych 84 próby

jako to: łyżek, noży, widełek, łyżeczek do kawy, lichtarzy, eukiernie, imbrików, papierosnic, zapalniczek i t. p., które edat bezprzerwanie fabrykować będzie i takowe razem z jej Wyrobami platerowanymi na miedzi i na nowem srebrze sprzedawanymi będą w magazynach fabrykistalejących: Na Senatorskiej ulicy Nr 477 (7) w domu W-go K. Bogk i na Krakowskim-Przedmiesciu Nr 442 (71), w domu W-go Lange.

3-12

— 21517 —

## Senatorska, Numer 20.

## Cygara, Papierosy i Tytonie,

znane ze swej dobroci, poleca Skład

pod firmą Al'Esperance. 5-5 — 21539 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach; ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej zagrodzony

## Medalem zasługi

## AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

## HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub teksturo-nych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach. — A) Czarny od zwykłego obuwia i wyrobów siedlarskich. B) Brązowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

94-0-18361-

HAUTHAWAY & SONS.



# OBWIESZCZENIE

Dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1876/7 r. w Komitecie Warszawskiego Ujazdowskiego Wojennego Szpitala, odbędzie się licytacja na napelnienie ledem dwóch lodowni szpitalnych; żyjący podjął się tego przedsięwzięcia, zechcą przybyć na tę licytację w dniu wyżej wskazanym, o godzinie 11 z rana, z potrzebami do licytacji kaucejami. —21789-2-3

Z rozporządzenia Wyższej Władzy, w dniu 17 (29) Grudnia r. b., będą sprzedawane przez publiczną licytację

## Dziewięć Koi.

należących do 3-ej baterji Gwardyjskiej Kon-  
n-Artyleryjskiej Brygady, nieprzydatnych  
dla służby w Artylerji, na konnym targu na  
Pradze, za cenę wyżej dającą.

ALA REINE DES ABEILLES

**VIOLET**

Fabryka nt Parfum  
patentowany, przez rozmaite  
dwory

225, RUE SAINT-DENIS, 225  
PARIS

WYNAŁAZCA I JEDYNY FABRYKANT  
MYDŁA KRÓLEWSKIEGO THRIDACE  
Zalecanego przez znakomitości medyczne

SPECYALNE ARTYKUŁY  
DOMU

**VIOLET**

Najwięcej w użyciu będące w Rosyji.  
MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE  
MYDŁO VELOUTINE  
Mydło Cesarskie Rosyjskie  
PRAWDZIWE CRÈME POMPADOUR

NOWE WYTWORZY  
EKSTRAKT SZAMPAKA  
Z FIOŁKÓW CHAMPAKA  
BRISSES DE VIOLETTE  
z San Remo Królewskie perfumy  
Ekstrakty dla perfumowania  
Rękawiczek Koronek i chustek

Je artykuły jak i wszystkie inne pro-  
dukty pochodzące z domu VIOLET znaj-  
dują się w głównych składach w Rosyji  
we Francji i zagranicą.

ŚTRZEDZ SIĘ NALEŻY WSZELKICH  
PODRÓBEK

REKOMENDACJA  
Nauczycieli, Nauczycielek i Bon  
L. Puczkowskiej,  
ulica Żabia Nr 5. —20577—

MŁYNARZ

wykwalifikowany, mający rachunkowość, ka-  
waler, który praktykował w znaczniejszych  
młynach kraju i zagranicą, mogący prowa-  
dzić młowo tak nisko jak i wysokie, poszu-  
kuje zaraz miejsca jako majster. Oferty u-  
prasza nadsyłać do Redakcji pod lit. S. T.  
—21779-2-3

PANNY

uzdatnione, potrzebne są do fabryki kwiatów  
Marie-Gabriel. Trębacka Nr 14. —21763—

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, obeznana z han-  
dlem i gospodarstwem domowym, życzy sobie  
przyjąć zarząd sklepem, restauracją lub gospo-  
darstwem domowym. Wiadomość, ulica Ele-  
ktoralna Nr 10, mieszkania 18.—Tamże jest  
Płaszcz szepowy do sprzedania za rs. 15.  
—21483-3-3

MAMKA

jest ze świeżym pokarmem, u Akuszerki na  
Solecu pod Nrem 40. —21719-2-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”—Piec Pastryczny Nr 473 (nowy 5).

W Sądzie Okręgowym Warszawskim Wy-  
dziale IV przy ulicy Miodowej pod Nr 7 ar-  
dującym, sprzedane będą przez publiczną li-  
cytację

## Dwie Nieruchomości

1-sza w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1876/7  
roku, o godzinie 11-ej rano, Nieruchomość  
w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nrem  
2444 hypotecznym, a 46 policyjnym położona,  
składająca się z domu murowanego piętrow-  
wego i wielu zabudowań gospodarskich i fa-  
brycznych, licytacja zacznie się od summy rs.  
13083 kop. 35.

2 ga 3 (15) Stycznia 1877 r. o godzinie 11  
rano, Nieruchomość w Warszawie przy ulicy  
Nowolipie pod Nrem 2435 hypotecznym a 48  
policyjnym położona, składająca się z domu  
drewnianego piętrowego, wielu zabudowań go-  
spodarskich i ogrodu, licytacja zacznie się od  
summy rs. 5948 kop. 42.

Blizsze wiadomości powziąć można w kan-  
cellarii Sądu Okręgowego Wydziału IV i u  
podpisanego Obroncy s rzedzą popierającego  
przy ulicy Granicznej pod Nr 966/13 zamiesz-  
kałego.

Jakób Kirsztrot

—21456-2-3 Przysięgły Adwokat.

## Człowiek lat średnich,

który dotąd od lat 25 zajmował posady w go-  
spodarstwie wiejskiem, posiadający chlubne  
świadcstwa, poszukuje miejsca stosownego,  
jako to: Gorzelnego, Magazyniera, Leśnicze-  
go, Rządcy gospodarstwa lub t p. Wiado-  
mość w Redakcji Kurjera pod literami F. T.  
—21528-2-2

## MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest  
u Akuszerki F. P. Ulica Śliska Nr 4 nowy.  
—21816-1-1

## Kopyt damskich

nowych 40, od Nru 16 do 42, zrobionych na  
urząd przez Fajta, jest do sprzedania za 6  
rubli, u stróża domu Nr 13 na Tamce, lub  
też w mieszkaniu pod Nrem 7. Mogą być  
sprzedane i częściowo pokopiaski 7 1/2 do 22 1/2.  
—21807-1-1

## Za pół ceny!

Nowe 3 Futra: Retundo szareburich lisów  
rs. 120, Salopa także sama rs. 100. Elki  
amerykańskie męskie rs. 400, są do sprze-  
dania z powodu zmian interesu. Dowiedzieć się  
można w Młynie Parowym, Ulica Wileza  
Nr 15. —21803-1-3

**LA VELOUTINE**  
(WELUTYNA)  
jestto proszek ryżowy zaprawiony  
bismutem,  
wytiera więc zbawienny wpływ  
na skórę,  
przylega, do twarzy a nie jest  
widoczny,  
skutkiem czego, nadaje pici światłość  
naturalną.

Wynalazca **KAROL FAŃ.**

**POMMADE SATIN**  
(POMADA ATLASOWA.)  
nadaje skórze ręk gładkość, gładkość  
i zabezpiecza ją  
od odmrożeń i od wszelkich uszkodzeń  
wynikających skutkiem wrozu.

9, ulica de la Pair. — WPARYŻU.

## Obrazy Olejne

są do sprzedania po niskich cenach. Ulica  
Elektoralna Nr 35 nowy, pierwsze piętro, pla-  
ty mieszkania.—Tamże Książki Lekarskie  
i Szprycka Prawatza, ze złotymi igłami,  
są do zbycia. Zestaw można od 10 do 1 w po-  
łudnie, prócz Niedzieli. —21310-3-3

## PLACE

przy Placu Witkowskiego, przy ulicach Sien-  
nej, Twardej, Wroniej, Miedzianej i Przyoko-  
powej, naprzeciw stacji kolejowej, do sprze-  
dania u J. Szuch, przy ulicy Daniłowiczow-  
skiej Nr 5. —20195-6-6

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

## Katarynka,

15 sztuk grająca, zupełnie nowa. Wiado-  
mość, ulica Śliska Nr 10 nowy i mieszkania  
10, na dole. —20591-5-6

## AKUSZERKA

przy ulicy Złotej, w domu własnym pod Nrem  
3, przyjmuję osoby spodziewające się słabo-  
ści, w osobnych lub wspólnych pokojach, gdzie  
chore znajdują wszelką wygodę i traskliwą  
opiekę. —21572-3-6

## U AKUSZERKI W. Nesterow,

przy ulicy Widok Nr 1, jest pokój dla osób  
spodziewających się słabości. —21785-2-6

## Mieszkanie

jest do odnalezienia od Nowego Roku, 5 pokoi,  
przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe. Wiado-  
mość w Redakcji Nauczycielskiej B. Sień-  
kiewicz. Nowy Świat Nr 33. —21781-2-3

Jest do najęcia od Nowego Roku

## POKÓJ

o 2-ck oknach, duży, świeżo tapetowany,  
z fortepianem, za rs. 12 miesięcznie, dla ka-  
walerów. Marszałkowska, w pobliżu Ogrodu  
Saskiego Nr 71, mieszkania 36.  
—21476-2-2

## POKÓJ

o dwóch oknach, suchy i widny, dla osoby  
lubiącej spokojność, jest do wynajęcia od 1  
Stycznia r. p., w razie żądania może być z u-  
slugą. Wiadomość, ulica Złota Nr 35, miesz-  
kania 12. —21553-2-3

Jest do wynajęcia jeden duży

## POKÓJ

od frontu, o dwóch oknach, na dole, z oso-  
bnym wejściem, zaraz lub od kwartału przy  
ulicy Waleńców Nr 3. —21086-3-3

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału

## POKÓJ

przy familji, obszerny, z meblami, usługą i  
samowarem lub bez tych dogodności

Tamże jest do sprzedania

## Łańcuch złoty,

krótki, męski, ozdobny, wagi 25 dukatów, za  
rs. 70. Wiadomość przy ulicy Leszno pod  
Nrem 11, w efekcie prawej, na drugim pi-  
trze. —21555-2-3

Do wynajęcia  
od S-go Michała przy ulicy Elektoral-  
nej Nr 10 (wprost Zimnej)

## SIEDM POKOJÓW

Przedpokój i Kuchnia, z dwoma woko-  
dami na 1 em piętrze od frontu. Wi-  
adomość na miejscu w Kantorze Loteryj.  
3-3-2120

W środkowym punkcie miasta, w domu pod  
Nrem 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do  
najęcia każdego czasu

## 5 POKOJÓW

na 2-m piętrze, odnowionych i świeżo wyta-  
petowanych, z przedpokojem, kuchnią i spi-  
żarnią. Wiadomość u Rządcy. —21425-2-3

Do najęcia od 1 Stycznia różne małe

**MIESZKANIA**  
na 1-m piętrze i na dole od frontu i w ofi-  
cynie, Nowy Świat Nr 23. Wiadomość u wła-  
ścicieli na 1-m piętrze od frontu.—Tamże do  
sprzedania Erama od domu.  
—21463-3-3

Kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych

## LOKALI

mogących być połączonych, w każdym czasie  
do wynajęcia. Twarda Nr 36. —21453-4-6

## DWA POKOJE

z kuchnią, są do wynajęcia od 1 Stycznia  
1877 r., w domu Nr 58/1309, ulica Nowy-  
Świat. —21747-2-3

## POKÓJ

duży na dole, z osobnym wejściem z meblami  
lub bez, do wynajęcia w każdym czasie.  
Sienna Nr 13, mieszkania 2. —21083-2-2

## SKLEP

z piecywem do odstąpienia z powodu wyjaz-  
du. Róg Chmielnej i Nowego Świata Nr 27  
—21813-1-3

## PIĘĆ POKOI

z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą na  
parterze, z wszelkimi wygodami, z gazem,  
do wynajęcia od Nowego Roku lub zaraz na  
Nowo-Zielnej Nr 1064F, nowy 38, to S-go  
Jana, za przystępną cenę. Wiadomość u pana  
M. Winawer, Marjańska Nr 7, 1-sze piętro.  
—21791-2-3

Na ulicy Mylnej pod Nrem 7/2479, od No-  
wego Roku i w każdym czasie, jest

## MIESZKANIE

do wynajęcia, składające się z trzech pokoi,  
kuchni, piwnicy, komórki na drzewo, góry i  
ogródka na lato, za 300 rs. rocznie; podzie-  
lonem być może na dwa mieszkania z oso-  
bnymi wchodami. Wiadomość u stróża lub  
Rządcy domu, mieszkającego na Cielnej ulicy  
pod Nrem 1/70e w swoim domu, a Cielna ulica  
znajduje się na Starem-Mieście.  
—21784-2-4

## POKÓJ

obszerny, suchy, ciepły, z przedpokojem, opa-  
łem i usługą, stosownie do życzenia może  
być z meblami i stołem. Ulica Śliska przy  
Marszałkowskiej Nr 46, mieszkania 8, drugie  
piętro od frontu. —21745-2-2

## CHAMBRES CARNIES.

Ś to Krzyżka 21.

Umeblowane pokoje z usługą i opalem.  
—21726-3-3

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
Do wynajęcia każdego czasu  
przy ulicy Instytutowej w bliskości  
stacji omnibusowej w domach Baro-  
na Stanisława Lessera  
1. Lokal na 1-szem piętrze, składa-  
jący się z 3 Pokoi, Przedpokojem i Ku-  
chnią, ze zlewem, gazowym oświetle-  
niem, wodą wodociągową i innymi do-  
godnościami.  
2. Wozownie i Stajnie,  
Wiadomość u Właściciela w Kanto-  
rze jego przy ulicy Miodowej Nr 490/1.  
3-3 —21713—  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od fron-  
tu, do odstąpienia za rs. 55 kwartalnie Browa-  
na Nr 6. —21803-1-3

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, na  
Hożej ulicy pod Nrem 16, naprzeciw ogrodu  
W-go Kronenberga na 1 m piętrze od frontu  
do odnalezienia od 1 go Stycznia 1877 roku

## 13 POKOI,

2 przedpokoje, pasaż, kuchnia ze zlewem, spi-  
żarka, piwnica, stajnia i wozownia, stanowiąc  
dla stangreta, za 1500 rs. rocznie —Tenże  
lokal może być rozdzielony na 9 pokoi,  
z przedpokojem, pasażem, kuchnią ze zlewem,  
spiżarką i t. p. stajnią, wozownią, stanowiąc  
dla stangreta, za 250 rs. kwartalnie i na 4  
pokoje z przedpokojem, schowankiem, piwnicą,  
za 125 rs. kwartalnie; schody gajem oświe-  
tione.—Zwiedzić można w każdym czasie.  
—21766-2-4

## Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od ulicy Chłodnej  
i Wroniej Nr 903A.

## Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nr 2437  
—21180-9-10

Zgubiona d. 16 b. m. na ulicy Heżej

## PORTMONETKĘ,

można odebrać na tejże ulicy w domu pod  
Nrem 18a, mieszkania 1, (dom nowo-zbudo-  
wany Klebera). —21610-3-3

W Piątek około 11 wieczorem, zgubiony został

## Kolnierz tumakowy,

idąc ulicami: Elektoralną, Rymarską, Tłoma-  
kiem, Bielańską, Długą, Łaskawy znalaz-  
ca raczy odnieść na ulicę Ogrodową Nr 11,  
a mieszkania 18, za wynagrodzeniem.  
—21505-1-1

Zginał niecio miesięczny

## Wyżeł Pies,

rasy ponter, w dniu 20 b. m.—Szerść czarna  
z białymi plamami, na nosie, łapach do poły-  
wy i piersi. Łaskawy znalazca raczy go od-  
prowadzić na ulicę Szkolną pod Nr 4, a miesz-  
kania 2, za nagrodą, wrzucić przez wnyim nie-  
prawdy właścicieli będzie pociągnięty do od-  
powiedzialności sądowej. —21762-2-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”—Piec Pastryczny Nr 473 (nowy 5).